

ISSN 1733-5140

Nr 11 (236) 2016  
20.11.2016 r.  
Rok XXII, 2,50 zł



# Nasza Parafia

Pismo redagowane przez wiernych obu parafii w Obornikach Śląskich



## Chrystus Królem!

e-mail: graphito@wp.pl, http://www.naszaparafia.sds.pl

# Słowo od proboszczów



Drodzy Parafianie!

Zakończył się Święty Rok Miłosierdzia. Nasza świątynia w tym świętym czasie łaski była podniesiona do rangi kościoła stacyjnego – jubileuszowego, w którym była Bramą Miłosierdzia. Przypominać nam o tym będzie tablica przy wejściu do kościoła, upamiętniająca ten Święty Rok. Był to wielki czas łaski i Bożego Miłosierdzia. Każdy, kto przeszedł przez Bramę Miłosierdzia, mógł uzyskać łaskę odpustu zupełnego pod zwykłymi warunkami (sakramentalna spowiedź, Komunia św. i modlitwa w intencjach Ojca Świętego). Każdego dnia przed Mszą Św. wieczorną trwała adoracja Najświętszego Sakramentu. Tak też pozostanie u nas na stałe – jako owoc tego świętego czasu łaski. Przychodźmy do kościoła na te chwile ciszy przed Panem, aby wypraszać każdego dnia łaski Bożego Miłosierdzia. Trwa Peregrynacja Obrazu Jezusa Miłosiernego po rodzinach naszej parafii. Dziękujemy Panu Bogu, że przychodzi pod nasz dach, do naszej codzienności, aby nam błogosławić. Błogosławić nasz dom, nasze radości i smutki.

W tym Roku nawiedziliśmy w ramach pielgrzymek sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach i Centrum św. Jana Pawła II w Krakowie oraz we wrześniu udaliśmy się śladami Bożego Miłosierdzia i św. Siostry Faustyny do Wilna.

Chociaż dobiegły końca Rok Miłosierdzia, to jednak, jak uczy nas papież Franciszek, „potrzeba nam nieustannie kontemplować tę tajemnicę miłosierdzia. Jest ona dla nas źródłem

radości, pogody i pokoju. Jest warunkiem naszego zbawienia. Miłosierdzie to słowo, które objawia Trójcę Przenajświętszą. Miłosierdzie to najwyższy i ostateczny akt, w którym Bóg wychodzi nam na spotkanie. Miłosierdzie jest podstawowym prawem, które mieszka w sercu każdego człowieka, gdy patrzy on szczerymi oczami na swego brata, którego spotyka na drodze życia. Miłosierdzie to droga, która łączy człowieka z Bogiem”. Miłosierdziem mamy żyć w naszej codzienności, podejmując uczynki miłosierne wobec bliźnich.

Za chwilę rozpoczniemy kolejny ważny Rok – 100-lecia Objawień Matki Bożej w Fatimie. Do tego świętego Roku, przygotowujemy się jako wspólnota parafialna w ramach Wielkiej Nowenny Fatimskiej, którą odprawiamy podczas nabożeństw pierwszych sobót miesiąca i nabożeństw fatimskich. Chcemy odpowiedzieć na wezwanie Matki Bożej, która prosi nas „Odmawiajcie Różaniec, czyńcie pokutę, módlcie się o pokój na świecie i nawrócenie grzeszników”.

Zanim jednak rozpoczniemy kolejny rok jubileuszowy, przeżywać będziemy rekolekcje adwentowe. Będą to rekolekcje z aniołami, które będą kontynuacją Peregrynacji Św. Michała Archanioła z Góry Gargano, przezywanej w ubiegłym roku w naszej parafii. Rekolekcje poprowadzi ks. Rafał Szwajca – michalita, który był naszym kierownikiem duchowym podczas Peregrynacji.

Pragnę zakończyć to słowo słowami modlitwy do Bożego Miłosierdzia:

*Boże, którego Miłosierdzie jest niezgłębione, a skarby litości nieprzebrane, wejrzyj na nas łaskawie i pomnóż w nas ufność w Miłosierdzie Swoje, byśmy nigdy w największych nawet trudnościach nie oddawały się rozpaczy lecz zawsze ufnie zgadzali się z Wolą Twoją, która jest samym Miłosierdziem.*

Ks. Jacek Wawrzyniak SDS



Drodzy Parafianie!

Dobiega końca Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia, który papież Franciszek ogłosił 13 marca 2015 r. podczas nabożeństwa pokutnego w Bazylice św. Piotra. Uroczyste ogłoszenie

Roku Miłosierdzia nastąpiło 11 kwietnia 2015 r. Wówczas Ojciec św. wydał bullę *Misericordiae vultus* (Twarz miłosierdzia). W całym Kościele Katolickim Rok Miłosierdzia rozpoczął się 8 grudnia 2015 r. Jednak to nie daty są najważniejsze. Kiedy ten nadzwyczajny jubileusz Bożej łaski dobiera końca warto nam ludziom wierzącym zapytać siebie: Jak go przeżyliśmy? Co nam dał? Czy skorzystaliśmy z danej nam przez miłosiernego Boga łaski? W ciągu tego czasu usłyszeliśmy tyle o jednym z największych przymiotów Boga jakim jest Jego miłosierdzie. Słuchaliśmy w naszych kościołach homilii i kazanów o Ojcu miłosierdzia. Tyle było katechez i mądrych słów w katolickich mediach i prasie. Jednak Bóg nie zaprasza nas tylko do słuchania, ale wzywa nas do tego, byśmy na co dzień miłosierdzie świadczyli naszym bliźnim, drugiemu człowiekowi, którego Bóg stawia na drogach naszego życia. W kazaniu na górze sam Pan Jezus w wypowiedzianych błogosławieństwach mówił: „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią”. Kościół przez katechizm przypominał nam w tym czasie o uczynkach miłosierdzia względem duszy i ciała. Niech zatem kończący się Jubileusz Miłosierdzia będzie dla nas, ludzi wierzących, inspiracją do działania, do bycia miłosiernym, tak jak nasz Bóg jest miłosierny. Gest przeproszenia, pojednania, wyciągnięcia dloni do zgody jest najlepszym praktykowaniem tego, czego uczy nas Bóg.

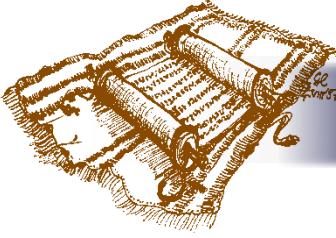
13 listopada Metropolita Wrocławski zamknął „Bramę Miłosierdzia” w katedrze wrocławskiej.

Także we wszystkich kościołach stacyjnych zostały zamknięte „Drzwi Miłosierdzia” nie oznacza to jednak, że od tej pory Boże miło-

sierdzie będzie mniejsze, bo ono nie ma końca. Bóg nigdy nie męczy się przebaczeniem. Jego miłosierdzie jest niewyczerpane i jest większe niż nasz ludzki grzech. I to jest nasza nadzieja, pocieszenie i radość, ale nie oznacza też, że człowiek może zuchwale grzeszyć.

20 listopada w całym Kościele zakończy się Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia. Właśnie na zakończenie tego Jubileuszu oraz w 1050 rocznicę chrztu Polski biskupi 19 listopada w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach wraz ze zgromadzonymi wiernymi proklamują uroczysty akt przyjęcia Jezusa za Króla i Pana, a dzień później w Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata we wszystkich parafiach i kościołach w Polsce my sami osobiście będziemy mogli ponownie zaprosić Jezusa jako Króla i Pana do naszych serc, rodzin i narodu. Przygotowujemy się do tego wydarzenia przez nowennę, którą odmawiamy w naszym kościele. Wybieramy się także w pielgrzymce do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia do Łagiewnik, aby osobiście 19 listopada uczestniczyć w tych duchowych przeżyciach. Zachęcam również wszystkich parafian do tego, abyście ponowili swoje zaproszenie dla Pana Boga tak, jak to przed laty uczynili nasi rodzice przynosząc nas do kościoła i prosząc dla nas o łaskę chrztu św. Zaprośmy dzisiaj ponownie Jezusa, już w sposób bardzo świadomego, najpierw do swoich serc, aby w nim doznały ukojenia i pokoju. Zaproście Jezusa do swoich rodzin, małżeństw.. Zaprośmy Go do codziennego życia. Z Jezusem łatwiej iść przez życie. Niech obecności Boga nie zabraknie nam również w naszym społecznym i narodowym wymiarze. Śpiewamy przecież: „My chcemy Boga w rodzin kole, w troskach rodziców, w dzialek snach. My chcemy Boga w książce, w szkole, w godzinach wychnień, w pracy dniach”. Życzę Wam, drodzy parafianie, i sobie, aby Chrystus zawsze był Królem i Panem naszych serc, rodzin i narodu.

Ks. Artur Kochmański



# Słowo na dziś Słowo Boże

## To jest król żydowski. Czy to jest nasz król?

*Gdy ukrzyżowano Jezusa, lud stał i patrzył. A członkowie Sanhedrynu szydzili: «Innych wybawiał, niechże teraz siebie wybawi, jeśli jest Mesjaszem, Bożym Wybrańcem». Szydzili z Niego i żołnierze; podchodzili do Niego i podawali Mu ocet, mówiąc: «Jeśli Ty jesteś Królem żydowskim, wybaw sam siebie». Był także nad Nim napis w języku greckim, lacińskim i hebrajskim: «To jest Król żydowski». Jeden ze złoczyńców, których tam powieszono, urągał Mu: «Czyż Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas». Lecz drugi, karcąc go, rzekł: «Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? My przecież – sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic zlego nie uczynił». I dodał: «Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa». Jezus mu odpowiedział: «Zaprawdę, powiadam ci: Dziś będziesz ze mną w raju».*

Jezus był królem – żydowskim. Przynajmniej taką informację umieścił Piłat na krzyżu, na tabliczce z podaniem winy Jezusa. Czy się nie pomylił? Co chciał wyrazić? Wprawdzie Jezus był potomkiem króla Dawida, ale przecież dość odległym i w dodatku tak zubożałyim, że trudno by Go nazwać choćby księciem, choćby arystokratą. Może dlatego „arystokracja” żydowska nalegała nie pisać „król żydowski”, ale że on powiedział: „Jestem królem”. Co oni chcieli przez ten swój sprzeciw wyrazić? A żołnierze rzymscy urządzili sobie wcześniej zabawę. Upletli koronę z cierni i drwili plując na skazańca z zasłoniętymi oczami: „witaj

królu”. Dlaczego nazywali królem i drwili? Sam Jezus nazwał się królem. Wyjaśnił jednak: „Królestwo moje nie jest z tego świata”. Jeśli jednak królestwo Jezusa dotyczy innego świata – nieba, to dlaczego jego proklamacja nie odbywa się w kontekście innego wydarzenia – przemienienia na górze Tabor. To tam Jezus ukazał nieziemskie, szlachetne, królewskie oblicze. Dlaczego tronem Króla jest krzyż, majestatem – upodlenie a chwałą pogarda i uniżenie?

Pytania zawarte w tej refleksji stają się ważne dla nas szczególnie w dzień proklamacji Jezusa jako króla w Polsce. Idea przyjęcia królowania Chrystusa była obecna w narodzie już od dawna. Miała swoich przeciwników. Tych, którzy widzieli ją na płaszczyźnie „arystokratycznej”, mówiąc: „Nie możemy wpisywać Chrystusa w poczet królów Polski”. I tych, którzy krzyczeli: „Nie chcemy w laickiej Polsce takiego królowania”. I tych, którzy z побudek religijnych twierdzili: „Chrystus jest królem całego świata, nie tylko Polski. Taki tytuł by Go zubażał”. Maryję możemy czcić zarówno jako królową nieba i ziemi i królową Polski. Czy z Jezusem nie może być podobnie? Inni twierdzili: „Jezus jest królem dla wierzących od zawsze, nie trzeba Go ustanawiać królem”. Co zmieni fakt, że publicznie nazwiemy Go królem? A może jednak ma to być na podobieństwo prawd o Maryi ogłaszanych w kolejnych dogmatach. Maryja od zawsze była np. Niepokalaną Poczętą, nie od chwili ustanowienia i ogłoszenia dogmatu. Jednak dogmat był potrzebny, tzn. ważne było, aby go ogłosić.

Można też pytać, od kiedy królem żydowskim był Dawid, o którym słyszeliśmy w czytaniu mszałnym? Odpowiadamy: w zamyśle Bożym – od zawsze, w ustanowieniu – od chwili nasczenia przez Samuela, w umysłach ludzkich – od proklamacji. Owa proklamacja o czymś mówi – o woli narodu.

Zwolennicy intronizacji, członkowie ruchów religijnych i charyzmatycznych dokonywali prywatnych aktów oddania. Teraz mogą cieszyć się uczestnictwem w akcie oddania całego narodu, czy może kraju. Wielkie to wydarzenie i należy dobrze go zrozumieć, przyjąć i konsekwentnie realizować.

Żyjemy w demokratycznym państwie. Krajem rządzi parlament – jedna czy wiele partii tworzy rząd. Pewien człowiek powiedział już kiedyś, że szanując ustroj państwa, chrześcijanin powinien być „monarchistą”; uznawać

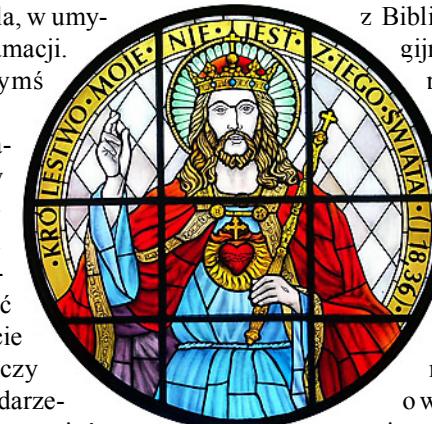
Jedynego Władcę – Chrystusa. Najwyższą konstytucją chrześcijanina powinna być Biblia. Wszelkie programy partyjne, polityczne na tyle dla nas mogą być dobre, na ile są zbieżne z Biblią. Może dzisiejszy akt religijny obudzi wśród chrześcijan również taką świadomość społeczną?

Chcemy uznać Chrystusa za naszego Pana.

Chcemy Mu służyć. Choć w świadomości człowieka, który odrzucił jako nieczną ideę niewolnictwa, człowieka miającego wolność, łatwiej nam myśleć o więzi z Jezusem w kategoriach wierności. Chcemy być wierni

Jezusowi, Jego Ewangelii. My jako chrześcijanie i ja jako chrześcijanin. Te dwie rzeczywistości – wierności indywidualnej i wierności narodowej – wzajemnie się warunkują.

ks. Stanisław Mucha SDS



Na terenie miasta Trzebnicy działa

### NIEPUBLICZNA PORADNIA PSYCHOLOGICZNO – PEDAGOGICZNA

Czy Twoje dziecko potrzebuje wczesnego wspomagania rozwoju? Tak, jeśli:

- jest dzieckiem ryzyka okołoporodowego;
- urodziło się przedwcześnie, miało niedostatek wag i wzrostu;
- bywa niezaradne ruchowo, przejawia zaburzenia czucia temperatury, dotyku, orientacji przestrzennej, nie mówi;
- zauważasz jakieś niepokojące objawy w jego rozwoju;
- jest zdecydowanie inne niż jego rówieśnicy (później siada, chodzi, mówi, nie raczuje).

Dostępni specjalisci: **psycholog, logopeda, pedagog**

Istnieje możliwość spotkania w Trzebnicy, także dojazd do klienta. Szybkie terminy.

[www.naszswiat.org](http://www.naszswiat.org)

**ul. Daszyńskiego 33/1, 55-100 Trzebnica, tel. 609 028 393, e-mail: biuro@naszswiat.org**

Poradnię prowadzi Stowarzyszenie Na Rzecz Integracji Społecznej „Nasz Świat”

Możesz wspomóc odpisem 1% podatku Nr KRS: 0000284607

# Akt Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla

Nieśmiertelny Królu Wieków, Panie Jezu Chryste, nasz Boże i Zbawicielu! W Roku Jubileuszowym 1050-lecia Chrztu Polski, w roku Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia, oto my, Polacy, stajemy przed Tobą [wraz ze swymi władzami duchownymi i świeckimi], by uznać Twoje Panowanie, poddać się Twemu Prawu, zawierzyć i poświęcić Tobie naszą Ojczyznę i cały Naród.

Wyznajemy wobec nieba i ziemi, że Twego królowania nam potrzeba. Wyznajemy, że Ty jeden masz do nas święte i nigdy nie wygasłe prawa. Dlatego z pokorą chyląc swe czoła przed Tobą, Królem Wszechświata, uznamy Twe Panowanie nad Polską i całym naszym Narodem, żyjącym w Ojczyźnie i w świecie.

Pragnąc uwielbić majestat Twej potęgi i chwały, z wielką wiarą i miłością wołamy: Króluj nam Chryste!

- W naszych sercach – Króluj nam Chryste!
- W naszych rodzinach – Króluj nam Chryste!
- W naszych parafiach – Króluj nam Chryste!
- W naszych szkołach i uczelniach – Króluj nam Chryste!
- W środkach społecznej komunikacji – Króluj nam Chryste!
- W naszych urzędach, miejscach pracy, służby i odpoczynku – Króluj nam Chryste!
- W naszych miastach i wioskach – Króluj nam Chryste!
- W całym Narodzie i Państwie Polskim – Króluj nam Chryste!

Błogosławimy Cię i dziękujemy Ci Panie Jezu Chryste:

- Za niezgłębioną Miłość Twojego Najświętszego Serca – Chryste nasz Królu, dziękujemy!
- Za łaskę chrztu świętego i przymierze z naszym Narodem zawarte przed wiekami – Chryste nasz Królu, dziękujemy!

- Za macierzyńską i królewską obecność Maryi w naszych dziejach – Chryste nasz Królu, dziękujemy!
- Za Twoje wielkie Miłosierdzie okazywane nam stale – Chryste nasz Królu, dziękujemy!
- Za Twą wierność mimo naszych zdrad i słabości – Chryste nasz Królu, dziękujemy!

Świadomi naszych win i zniewag zadanych Twemu Sercu przepraszamy za wszelkie nasze grzechy, a zwłaszcza za odwracanie się od wiary świętej, za brak miłości względem Ciebie i bliźnich. Przepraszamy Cię za narodowe grzechy społeczne, za wszelkie wady, nałogi i zniewolenia. Wyrzekamy się złego ducha i wszystkich jego spraw.

Pokornie oddajemy się Twemu Panowaniu i Twemu Prawu. Zobowiązujemy się porządkować całe nasze życie osobiste, rodzinne i narodowe według Twego prawa:

- Przyrzekamy bronić Twej świętej czci, głośić Twą królewską chwałę – Chryste nasz Królu, przyrzekamy!
- Przyrzekamy pełnić Twoją wolę i strzec prawości naszych sumień – Chryste nasz Królu, przyrzekamy!
- Przyrzekamy troszczyć się o świętość naszych rodzin i chrześcijańskie wychowanie dzieci – Chryste nasz Królu, przyrzekamy!
- Przyrzekamy budować Twoje królestwo i bronić go w naszym narodzie – Chryste nasz Królu, przyrzekamy!
- Przyrzekamy czynnie angażować się w życie Kościoła i strzec jego praw – Chryste nasz Królu, przyrzekamy!

Jedyny Władco państw, narodów i całego stworzenia, Królu królów i Panie panujących! Zawieramy Ci Państwo Polskie i rządzących Polską. Spraw, aby wszystkie podmioty władzy sprawowały rządy sprawiedliwie i stanowiły prawa zgodne z Prawami Twoimi.

Chryste Królu, z ufnością zawieramy Twej Miłosierdziu wszystko, co Polskę stanowi, a zwłaszcza tych członków Narodu, którzy nie podążają Twymi drogami. Obdarz ich swą łaską, oświeć mocą Ducha Świętego i wszystkich nas doprowadź do wiecznej jedności z Ojcem.

W imię miłości bratniej zawieramy Tobie wszystkie narody świata, a zwłaszcza te, które stały się sprawcami naszego polskiego krzyża. Spraw, aby rozpoznały w Tobie swego prawowitego Pana i Króla i wykorzystały czas dany im przez Ojca na dobrowolne poddanie się Twojemu panowaniu.

Panie Jezu Chryste, Królu naszych serc, racz uczynić serca nasze na wzór Najświętszego Serca Twego. Niech Twój Święty Duch zstąpi i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi. Niech wspiera nas w realizacji zobowiązań płynących z tego narodowego aktu, chroni od zła i dokonuje naszego uświęcenia.

W Niepokalanym Sercu Maryi składamy nasze postanowienia i zobowiązania. Matczynej opiece Królowej Polski i wstawiennictwu świętych Patronów naszej Ojczyzny wszyscy się powierzamy.



Królu nam Chryste! Królu w naszej Ojczyźnie, królu w każdym narodzie – na większą chwałę Przenajświętszej Trójcy i dla zbawienia ludzi. Spraw, aby naszą Ojczyznę i świat cały objęło Twe Królestwo: królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju.

\* \* \*

Oto Polska w 1050. rocznicę swego Chrztu uroczyście uznała królowanie Jezusa Chrystusa. Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu, jak była na początku, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

**Jezu Chryste, Królu Wszechświata, Panie nasz i Boże, Odkupicielu rodzaju ludzkiego, nasz Zbawicielu! Ty, który mówisz, że Królestwo Twoje nie jest z tego świata, który wzywasz nas do szukania Królestwa Bożego i nauczyłeś nas prosić w modlitwie do Ojca: „przyjdź Królestwo Twoje”, wejrzyj na nas stojących przed Twoim Majestatem. Wywyższamy Cię, oddajemy Ci część i uwielbienie. Pokornie oddajemy się Twemu Panowaniu i Twemu Prawu. Świadomi naszych win i zniewag zadanych Twemu Sercu przepraszamy za wszelkie nasze grzechy i zaniedbane dobro. Wyrażamy naszą skruchę i prosimy o zmilowanie. Przyrzekamy zabiegać o pomnożenie Twej Chwały, dziękować za nieskończone Miłosierdzie, które okazujesz z pokolenia na pokolenie, wiernością i posłuszeństwem odpowidać na Twoją Miłość. Boski Królu naszych serc, niech Twój Święty Duch, wspiera nas w realizacji tych zobowiązań, chroni od zła i dokonuje naszego uświęcenia. Niech pomaga nam porządkować całe nasze życie i posłannictwo Kościoła. Króluj nam Chryste! Króluj w naszej Ojczyźnie, królu w każdym narodzie, na większą chwałę Przenajświętszej Trójcy i dla zbawienia ludzi. Spraw, aby nasze rodziny, wioski, miasta i świat cały objęło Twe Królestwo: królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju, teraz i na wieki wieków Amen.**

# Królestwo i królowanie

**Pilat zapytał Go: „Czy Ty jesteś Królem żydowskim?” Jezus odpowiedział mu: „Tak, Ja Niem jestem” (Lk23,3)**

**W** Kościele katolickim ostatnią niedzielę roku liturgicznego obchodzi się uroczyste, gdyż w tą niedzielę przypada Uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata. Wiara w królowanie Chrystusa była obecna w Kościele przez wieki i wiele Kościołów chrześcijańskich (katolicy, anglikanie, protestanci, luteranie, metodyści) obchodzi to święto bardzo uroczyste..

Jeśli jest Król to istnieje także Jego królestwo. Jest nim Królestwo Boże. Tworzą je chrześcijanie, którzy potrafią żyć w Nim niezależnie od ustroju lub partii panujących na danym terytorium. Tak jest na całym świecie, w Europie i także w Polsce. Chrześcijanie są szczęśliwi, radośni i zadowoleni niezależnie od tego co się wokół nich dzieje, zawsze są gotowi do dawania odpowiedzi Bogu, który im się objawia i udziela, i który przynosi každemu z nich obfite światło na poszukiwanie ostatecznego sensu życia. Dla nich śmierć nie istnieje. Przykładów jest wiele: św. Maksymilian Kolbe, bł. ks. Jerzy Popiełuszko, św. Jan Paweł II – to ci najbardziej znani. Są i inni, którzy żyją życiem chrześcijańskim, życiem, gdzie miłość do nieprzyjaciół i jedność z innym są wyznacznikami ich życia. Nie są oni wymieniani na pierwszych stronach gazet i portalów internetowych.

Jest prawdą, że światem rządzą mamon (pieniądź), a świat to ludzie, którzy także idą już na skróty, idą na łatwiznę nie podejmując żadnego wysiłku w kierunku odpowiedzi na dyskretne wołanie Boga, by budować swoje królestwo, swój dom (swoje życie) na skale (na Jezusie Chrystusie) a nie na piasku. W historii, królestwa budowane na piasku (na mamonie, na ideologii materializmu) dawno upadły a aktualnie budowane na ideologii liberalizmu

i relatywizmu moralnego a także na ideologii gender na pewno upadną.

Twierdzę, że aby wejść w chrześcijaństwo, nawet, gdy już zostałem ochrzczony, powinienem przejść okres wtajemniczenia, o którym coraz częściej słyszy się w środowiskach katolików. Wtajemniczenie rozpoczyna się zawsze od przyjęcia Jezusa Chrystusa jako swojego Pana podczas przepowiadanej kerygmatu. Pomocą jest zawsze świadectwo życia wspólnotowego w parafii, gdzie sprawowana jest liturgia oraz gdzie wspólnotowo jest proklamowane i rozważane Słowo Boże.

Brak właściwego „fundamentu” jest jedną z wad dotykającej wielu ludzi, która nie pozwala człowiekowi, żyjącemu w ziemskim królestwie, znaleźć się w Królestwie Jezusa Chrystusa. Te dwa „królestwa” przenikają się nawzajem. Warto uzmysolić sobie, że Królestwo Boże to królestwo prawdy i życia, świętości i łaski, sprawiedliwości, miłości i pokoju\*). I takie królestwo każdy z nas winien najpierw budować we własnych sercach. A budowaniu nie powinny przeszkadzać instytucje państwowie – w nich pracują w większości ludzie deklarujący się chrześcijanami.

Chrześcijaństwo prowadzące do Królestwa Bożego nie niszczone, nie wyśmiewane, nie wykpione, nie spychane do zakrystii, nie traktowane jak coś prywatnego u człowieka – przyczyni się do życia ludzi w/g Mądrości Bożej. Przyczyni się do właściwej oceny co jest dobrem a co złem i w rezultacie zawsze przyzyniąc się będzie do wyborów właściwych ludzi do każdej władzy. Ludzi, u których na czelną zasadą będzie kochać człowieka i jemu służyć. Bo królowanie to służba człowiekowski.

Zbigniew Stachurski

\*) O przymiotach Królestwa Bożego mówi prefacja śpiewana podczas Mszy św. w Uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata.

# Odpust lokalny w Kuraszkowie

**W niedzielę, 13 listopada 2016 r., wierni w Kuraszkowie przezywali obchód liturgiczny ku czci patronki swojej świątyni – Najświętszej Maryi Panny Ostrobramskiej Matki Miłosierdzia.**

**W**łaściwe wspomnienie Matki Bożej Ostrobramskiej przypada 16 listopada, ale ponieważ w tym roku w niedzielę po nim (tj. 20 listopada) cały Kościół obchodzić będzie uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata, przeniesiono kuraszkowski odpust na niedzielę poprzedzającą dzień wspomnienia.



*Odpustową Eucharystię odprawiali ks. proboszcz Artur Kochmański, ks. Stanisław Mucha i ks. Michał Meisner.*

O godz. 11:15 w wypełnionej wiernymi kaplicy rozpoczęła się uroczysta Msza święta koncelebrowana przez 3 księży z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa. Przewodniczył liturgii proboszcz, ks. Artur Kochmański SDS, a towarzyszyli mu ks. Stanisław Mucha SDS i przybyły specjalnie na tę okazję z Lublina ks. Michał Meisner SDS (który przed ponad 6 latami posługiwał regularnie w Kuraszkowie). Eucharystia sprawowana była za zmarłych: Leokadię, Jana, Piotra i Franciszkę Krzemianowskich



*Za duszpasterską opiekę nad kuraszkowską wspólnotą dziękował kapłanom pan Jerzy Abrycki.*

oraz Jana Najwalta (za nich modlił się ks. Artur), za Pawła w 20 rocznicę śmierci (w tej intencji modlił się ks. Michał) i za duszę sp. ks. Leszka Dublewicza (o co modlił się ks. Stanisław).

Kapelanów powitał i dziękował im w imieniu wiernych pan Jerzy Abrycki. Nawiązując do patronki kuraszkowskiej kaplicy wygłosił wiersz współczesnego poety Tadeusza Kijonki pt. „Do Matki” oraz swój limeryk „Marzenie”. Następnie kuraszkowianie



*Liturgię zakończyły adoracja Najświętszego Sakramentu i odmówienie Litanii do Matki Bożej Miłosierdzia Ostrobramskiej.*

podarowali księżom – w uznaniu ich trudu duszpasterskiego – kwiaty i specjalnie przygotowane, wielkie rogate. Przekazania podarunków dokonali ministranci.

Ewangelię odczytał ks. Michał Meisner i on również wygłosił Słowo Boże. Mówił m.in. o sile płynącej od Boga w momentach, gdy w życiu człowieka „nie zostaje kamień na kamieniu”; o jednej Matce Bożej, która w wielu miejscach różnie jest przez wierzących nazywana, ale zawsze pośredniczy między Bogiem a ludźmi, a Matka Boża Ostrobramska trwa w Kuraszkowie i przyjmuje intencje mieszkańców wsi. Wspomniał też o swoim zetknięciu z pacjentami w hospicjum, którzy blisko są już spotkania: człowiek („ja”) i Bóg, a Bóg patrzy i rozumie, sądzi sprawiedliwie i mądrze.



Po uroczystości księża Michała, Stanisława i Artura otrzymanymi od kuraszkowian rogalami.

Odpustową celebry zakończyły prowadzone przez ks. Michała adoracja Najświętszego Sakramentu i odmówienie Litanii do Matki Bożej Miłosierdzia Ostrobramskiej.

Na zakończenie uroczystości ks. proboszcz podziękował ks. Stanisławowi za stałe zajmowanie się wspólnotą w Kuraszkowie, a jej członkom za piękny wystrój i przygotowanie miejscowości świątyni, troskę będącą świadectwem wiary.

Tekst i fotografia Grzegorz Czerkas

## Święty Mikołaj – ktoż to taki?

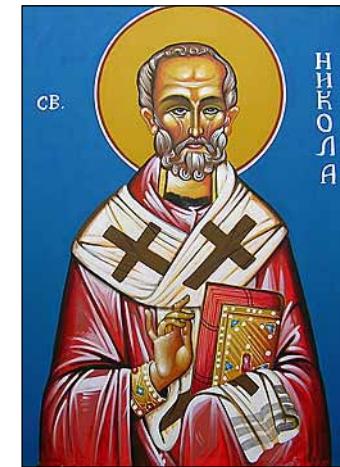
**W**okresie adwentu Kościół wspomina w dniu 6 grudnia św. Mikołaja, biskupa. Któz z nas, będąc małym dzieckiem, nie wyczekwał z niecierpliwością wigilii 6 grudnia? Dzień ten miał dla każdego niezwykły blask i ciepło, choć nieraz już srożyła się zima. Św. Mikołaj przychodził grudniowym wczesnym wieczorem z długą siwą brodą, ubrany w biskupie szaty, z workiem prezentów. Dary były dawniej skromne, bo czasy zaraz po wojnie należały do ciężkich, lecz każdy był z prezentów zadowolony. Dziś, choć niejednemu z nas już siwizna przyproszyła skronie, w ten wieczór grudniowy wracamy do lat dzieciństwa, do domu rodzinnego, do ciepła i radości, do spojrzenia matczynego oczu i te marzenia z przeszłości urrealniamy w radości swych dzieci lub wnuków. Skąd wziął się ten zwyczaj darowania prezentów i kim był ów święty?

Św. Mikołaj urodził się prawdopodobnie w mieście Patara w Licji (Mała Azja) ok. 270 roku. Był jedynym dzieckiem zamożnych rodziców, uproszonym ich gorącymi modłami. Od młodości wyróżniał się nie tylko pobożnością, ale także wrażliwością na niedolę bliźnich. Po śmierci rodziców przejął ich znaczny majątek. Korzystając z niego, wspomagał potrzebujących. Mikołaj został kapłanem. Swoje obowiązki pełnił z wielką gorliwością. Stał się wielkim jałmużnikiem, okazując pomoc biednym rodzinom. Przekaz głosi, że ułatwił też zamążpójście trzem córkom zubożałego szlachcica, podrzucając im skrycie pieniądze. Raz, będąc na pełnym morzu, znalazł się z żeglarzami pośród ogromnej burzy. Wiara i modlitwa Mikołaja podnosiła wszystkich na duchu, a statek szczęśliwie dopłynął do portu. Po powrocie

z podróży do Ziemi Świętej Mikołaj zamieszkał w klasztorze. Pewnego razu modląc się w kościele, usłyszał wezwanie: Idź do miasta Myry. Mikołaj posłuszny woli Bożej udał się natychmiast w drogę. W mieście tym, po śmierci miejscowego biskupa, na jego miejsce wybrano tam kapłana Mikołaja. Jako biskup, Mikołaj podbił serca wiernych nie tylko gorliwością pasterską, ale także troskliwością o ich potrzeby materialne. Kiedy cesarz Konstantyn skazał trzech młodzieńców z Myry na karę śmierci za jakieś wykroczenie, bp. Mikołaj udał się osobiście do Konstantynopola i uprosił dla swoich wiernych ułaskawienie. Pragnąc przeciwstawić się złu i niesprawiedliwości wprowadził w swej diecezji różnorakie reformy, które przyniosły mu rozgłos. Raził go wielki przepych, w którym lubowało się także duchowieństwo. Umnieszył znacznie swój dwór biskupi. Napotykając wiele ubóstwa w swej diecezji pragnął mu zaradzić. Rozdawał, co tylko miał, a kiedy brakło pieniędzy, wówczas sprzedawał nawet naczynia i książki, w których się rozczytywał. Święty Grzegorz Wielki papież podaje, że w czasie przesładowań, które nastąpiły za cesarza Dioklecjana i Maksymiana, św. Mikołaj był uwieziony. Został uwolniony dopiero za sprawą edyktu mediolańskiego w roku 313. Św. Mikołaj uczestniczył także w pierwszym soborze powszechnym w Nicei (325). Zmarł 6 grudnia najprawdopodobniej między rokiem 346

a 352. Ciało świętego spoczywa we włoskim mieście Bari we wspaniałej bazylice wystawionej przez papieża bł. Urbana II.

Tradycję dawania dzieciom prezentów w wigilię św. Mikołaja miał rozpowszechnić w naszym kraju ks. Piotr Skarga, który założył w Krakowie tzw. Skrzynkę św. Mikołaja. Skrzynka ta pozostawała pod opieką specjalnego bractwa, które każdego roku, 6 grudnia,



wypłacało z niej pieniądze dla biednych i uczciwych dziewcząt, aby umożliwić im zamążpójście lub wstąpienie do klasztoru.

Okres powojenny przyczynił się w pewnym stopniu do zaniku kultu św. Mikołaja jako dobrotczyńcy dzieci. Pamiętam w latach komunistycznej władzy raczono nas różnymi gwiazdorami, rosyjskimi dziadkami-mrozami, chcąc tym samym wymazać imię i biskupią postać świętego z pamięci. A i dziś w dobie kultu pieniądza, biznesu, komercji widzimy postać św. Mikołaja przypominająca raczej jakiegoś krasnala z bajek niż biskupa z dalekiego miasta Myry. Przedstawianie w taki sposób świętego, za sprawą wielu nieświadomych katolików, przenika do naszej kultury z Zachodu, zwłaszcza ze Stanów Zjednoczonych. Winno to nas razić i tego sposobu prezentowania świętego nie powinniśmy akceptować. Dlatego cenną tradycją już jest w naszych parafiach, podczas rorat w dniu wspomnienia św. Mikołaja biskupa, przypominanie tej postaci poprzez duszpasterzy. Św. Mikołaj w stroju biskupa, pojawia się w naszych świątyniach i przynosi dla dzieci słodycze.

Zbigniew Stachurski

# 100. rocznica śmierci br. Karola

**Bł. Karol de Foucauld urodził się 15 września 1858 w Strasburgu we Francji. Nawrócony w wieku 28 lat, oddaje całe swoje życie Bogu, szukając z pasją i gorącą miłością oblicza Jezusa.**

„Skoro tylko uwierzyłem, że jest Bóg, zrozumiałem, że nie mogę już żyć inaczej jak tylko dla Niego”. Odkrywa Go i chce naśladować jako ubogiego robotnika z Nazaretu: „Oto sekret mojego życia: oddałem swoje serce Jezusowi z Nazaretu, ukrzyżowanemu 1900 lat temu i przez całe moje życie chcę Go naśladować, na ile mi na to pozwoli moja słabość”. Chce to czynić nie tam, gdzie ziemia jest najświętsza, ale gdzie dusze są w największej potrzebie. Staje się więc bratem i przyjacielem koczowników muzułmańskich na Saharze. Stylem swojego życia kładzie podwaliny pod nową formę życia zakonnégo w Kościele: życia kontemplacyjnego, nie klauzurowego, przeżywanego wśród prostych ludzi. Jest zachwycony tajemnicą Wcielenia, Bogiem, który stał się tak bliski w swoim Synu Jezusie, że od tego czasu ludzka rzeczywistość może być miejscem kontemplacji i spotkania z Ojcem. Inspiruje w ten sposób nową duchowość dostępną dla wszystkich chrześcijan, dla każdego człowieka, niezależnie od tego, kim jest i co robi. Jezusa spotyka w Najświętszym Sakramencie jako umiłowanego Brata i Pana, przeżywa w Eucharystii czułą bliskość Boga. Od Niego uczy się jak być bratem każdego: wierzącego i niewierzącego, bogatego i biednego, chrześcijan, muzułmanów i żydów. Ginię w rozruchach plemiennych w Tamanrasset 1 grudnia 1916 r. Pierwsze wspólnoty, które tak bardzo chciał założyć, by były małymi ogniskami pokoju, miłości, modlitwy i gościnności, powstają dopiero parę lat po Jego śmierci – ziarno, wpadły w ziemię, zaczyna przynosić owoce... 1 grudnia 2015 r. rozpo-



częliśmy Rok Jubileuszowy 100-lecia śmierci bł. brata Karola de Foucauld. Na świecie, jak i w Polsce, jest wiele osób pociągniętych przez Jego duchowość i żyjących nią w codzienności. Jest również wiele innych osób spragnionych zyciodajnej duchowości, poszukujących, jak żyć w prostocie właściwej Ewangelii i w duchu Błogosławieństw wśród codziennych obowiążków. Kard. Ratzinger już wiele lat temu mówił o aktualności duchowości Nazareta, którą zainspirował w Kościele br. Karol: „Nazaret ma nieustanne przesłanie dla Kościoła. Nowe Przymierze nie zaczyna się w Świątyni, ani na Świętej Górze, ale w mieszkaniu Dziewicy, w domu robotnika, w jednym z zapomnianych miejsc „Galilei pogon”, skąd nikt nie oczekwał niczego dobrego. To właśnie stamtąd Kościół będzie mógł wyruszyć na nowo i uzdrawić się. Nie będzie mógł nigdy udzielić prawdziwej odpowiedzi na bunt

naszego wieku przeciwko władzy bogactwa, jeśli w swoim własnym łonie Nazaret nie będzie przeżyta rzeczywistością...” (arcybiskup Monachium, kardynał Józef Ratzinger, w „le Dieu de Jesus-Christ”, 1976). Również w czasie czuwania przed ubiegłorocznym Synodem o rodzinie papież Franciszek wspomniał brata Karola w kontekście ukrytego życia Nazareta i relacji pełnych miłości między ludźmi: „[Brat Karol] poprzez apostolstwo dobroci stał się wszystkim dla wszystkich; pociągnięty przez życie pustelnicze, zdał sobie sprawę, że nie można wzrastać w miłości Boga, unikając posługiwania sobie nawzajem w relacjach międzyludzkich. Bowiem kochając innych, uczymy się kochać Boga; i pochyłając się nad bliźnim, wznosimy się do Boga. Poprzez braterską i solidarną bliskość wobec najuboższych i opuszczonych, uświadomił sobie, że w końcu to oni są tymi, którzy nas ewangelizują, pomagając nam wzrastać w człowieczeństwie”.

(Tekst pochodzi ze strony [malybrat.pl](http://malybrat.pl))

\*\*\*

Obchody stulecia śmierci bł. br. Karola kończą się 1 grudnia 2016 r. uroczystą Mszą św. w Warszawie, w katedrze na Pradze.

Także w Obornikach Śl. oraz w Bagnie będziemy mieli okazję uczcić bł. Karola w czasie peregrynacji jego relikwii. Małe Siostry Karola de Foucauld na Mszach św. przybliżą nam sylwetkę tego wielkiego błogosławionego.

## Peregrynacja relikwii bł. Karola de Foucauld

w kościele JTAP – 23 listop., 18.00  
w Bagnie – 23 listopada  
w kościele NSPJ – 27 listopada

Serdecznie zapraszamy!

## Święto Niepodległości

W piątek, 11 listopada, przypadła 98 Rocznica Odzyskania przez Polskę Niepodległości. Mimo, że żyjemy w wolnej i niepodległej Polsce chcemy pamiętać o tych, którzy przelewali swoją krew i oddawali życie w obronie ukochanej Ojczyzny. Msza św. w intencji Ojczyzny została odprawiona o godz. 11.00.

Później odbyły się uroczystości pod obeliskiem. Kwiaty złożyła m.in. delegacja Akcji Katolickiej.



## Po co chodzić na Roraty?

Zajęci codziennymi sprawami, zapracowani, staramy się podołać obowiązkom. Ciągle w pędzie, w wirze otaczającej nas rzeczywistości tuż przed zbliżającymi się świętami. Warto w tym bardzo krótkim czasie choć na trochę się zatrzymać. Nie dać się ponieść konsumpcyjnej atmosferze Bożego Narodzenia. Wtedy łatwo jest przeżyć Boże Narodzenie bez Boga... Dlatego postarajmy się przeżyć Adwent uczestnicząc w Roratach całą rodziną, jeśli będziemy mieli taką możliwość. Aby nasze dzieci w przyszłości, jako rodzice kontynuowały tą tradycję.

Kilką powodów, dla których warto powiedzieć „tak” roratom:

1. Codzienne spotkanie z Jezusem – nie ma lepszego sposobu na przeżycia dnia, niż spotkanie z własnym Bogiem, zarówno duchowe jak i fizyczne.

2. Słuchanie Słowa Bożego przygotowującego do Bożego Narodzenia – oczywiście można przeczytać je samemu w domu, ale w kościele możemy jeszcze liczyć na komentarz kapłana w postaci kazania.

3. Przełamywanie egoizmu – czy nie milej byłoby pospać godzinę dłużej w ciepłym łóżku, albo bez pośpiechu wypić filiżankę popołudniowej kawy? Pewnie tak, jednak dobrze jest się przekonać, że jesteśmy w stanie tak poukładać nasze obowiązki, by dążyć do jak najczęstszego spotkania z Bogiem i drugim człowiekiem na Eucharystii.

4. Modlitwa w danej intencji – trud porannego wstawania lub wieczornego przemierzania pustych ulic można poświęcić w jakiejś bardzo konkretnej intencji, przecież potrzeb mamy wiele.

5. Trwanie we wspólnocie parafialnej – chodzisz do tego samego kościoła od wielu lat, a kojarzysz zaledwie kilka osób? Roraty to świetna okazja, by pobyć razem, by się poznać

nawet przez uściśnięcie ręki na znak pokoju. Zwykle to jedna grupa tych najwytrwalszych szaleńców, więc łatwiej o stałych bywalców i ich zapamiętanie.

6. Atmosfera – lubimy, kiedy jest odmiennie, pięknie, doniołe. Msza Święta to spotkanie z Panem Bogiem, jednak kiedy jest trochę inaczej, bardziej uroczyste, dotyka to również tych miejsc naszego ducha, które są wrażliwe na piękno. Roraty, ciemny kościół, zapach palonych świec – to niesamowite i unikalne doznania. Warto zwrócić tu bardziej uwagę na symbolikę światła. Uczestnicy Rorat mają zapalone świece lub lampiony, które nawiązują do czuwającej Maryi. Ich znaczenie można też odnaleźć w Ewangeliach o pannach głupich i rozsądnych, oczekujących z lampami w ręku na przyjście Pana. Te mądre zatroszczyły się, żebry nie zabrakło oliwy, a te które „poszły sobie ją kupić” przeoczyły najważniejszy moment. Dlatego mając w ręku lampion możemy wypracować w sobie piękną cechę – oczekiwanie. Po Roratach niesie się zapalone lampiony do domu, na świadectwo światła Chrystusa, będącego w naszym sercu.

7. Osobiste owoce – ten punkt każdy z Was może sobie sam wypełnić po zakończeniu wezwania „nie prześpój adwentu”.

„Rorate caeli desuper” – to pierwsze słowa łacińskiej pieśni tłumaczonej jako „Spuśccie rosę niebiosa”. Od nich pochodzi funkcjonująca do dziś nazwa – Roraty. Być może nie wszyscy posługujący się tą nazwą wiedzą, że Roraty to Msze św. wotywne o Najświętszej Maryi Pannie. To zaproszenie do oczekiwania na przyjście Pana razem z Jego Matką. Roraty znane są w Polsce od XIII wieku. Przekazy historyczne mówią, że odprawiano je już za czasów panowania Bolesława Wstydliwego. Król, umieszczając na ołtarzu zapaloną świecę, miał mówić: „Gotów jestem na sąd Boży”.

Pierwsze formularze roratnych Mszy św. znalezione w ksiegach liturgicznych cystersów śląskich. W XIV wieku Roraty stały się popularne w całej Polsce, jednak szczytowy okres ich rozwoju przypadał na wiek XVI. Wtedy też działały kapele i bractwa rorantystów, których zadaniem było dbanie o szczególnie uroczysty sposób sprawowania tych wotywnych Mszy św. W przeszłości było tak, że w katedrach i kolegiatach Roraty odprawiano przez cały rok. Z czasem zostały ograniczone tylko do okresu Adwentu.

Opracowała Małgorzata Laskowska

## Sanktuarium Matki Bożej Różańcowej



Sanktuarium Matki Bożej Różańcowej w kościele pw. św. Wojciecha przy pl. Dominikańskim – a w nim obraz, noszący też miano Matki Bożej Podkamieńskiej – od Podkamienia na Podolu, gdzie w tamtejszym klasztorze dominikanów cieszył się dużym kultem, a uroczystej koronacji został poświęcony 15 sierpnia 1727 r. na podstawie decyzji papieża Benedykta XIII. Jego droga do Wrocławia (1959 r.) wiodła z klasztoru lwowskiego, gdzie trafiał po napadzie UPA na Podkamień, i z Krakowa. Matka Boża Różańcowa powstała na podstawie słynnego wizerunku Matki Bożej Śnieżnej z bazyliki Sanata Maria Maggiore w Rzymie. W 1870 r. złota korona Madonny została zrabowana, ale staraniem dominikanów 15 sierpnia 1927 r. doszło do powtórznej koronacji.

Adres: Wrocław, plac Dominikański 2

Nabożeństwa:

**w niedziele:** 7:30, 9:00, 10:30 – rodzinna, 12:00 – konwentalna (Konwent to wspólnota zakonna, a więc Msza Konwentalna to Msza całej wspólnoty zakonników), 16:00 – spacerowa, 17:00, 18:30 – młodzieżowa, 20:00 – akademicka, 21:30 – ostatnia w mieście

**w dni powszednie:** 6:00, 7:00, 9:00, 12:00, 17:00, 19:00

# STRAŻ HONOROWA Najświętszego Serca Pana Jezusa



## Historia Straży Honorowej

W grudniu 1862 r. do klasztoru ss. Wizytek nadeszła pewna przesyłka – statua Najświętszego Serca Pana Jezusa – prezent od innych sióstr z gorącymi życzeniami noworocznymi. Siostry z radością przyjęły poświęconą figurkę. Jednak Bóg wszedł pod dach zakonny z większymi planami, którymi podzielił się z siostrą Marią Konstancją Bernaud od Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Jej skromna i pobożna dusza nieustannie była w Niem zatopiona przez cichą i wierną modlitwę. Pan natchnął ją głęboką myślą, by odnaleźć sposób na rozpalenie w innych pragnienia lepszego czczenia Serca Bożego. Zaczęła więc rozwijać słowa Psalmu 68, gdzie czytamy: „szukałem pocieszyciela, ale nie znalazłem”... Zatapiała się też w słowach wypowiedzianych przez Jezusa do Apostołów w głębokim żalu: „jednej godziny nie mogliście czuwać?” Często również wracała do słów wypowiedzianych przez Założyciela Zgromadzenia – św. Franciszka Salezego: „chciałbym, aby zamiast cierniowej korony otaczała Serce Pana Jezusa korona wszystkich serc ludzkich”. Pan Jezus szukał kogoś, kto by współczuł, łączył się z Nim i wynagradzał. Tak więc siostra Maria Konstancja w tych słowach odnalazła miejsce dla straży honorowej, ofiarując wszystko Bożemu Sercu za wynagrodzenie grzechów świata. W ten właśnie sposób powstała idea obecności jednej godziny przy Najświętszym Sercu Pana Jezusa. Siostra przedstawiła również obraz zegara, gdzie u góry był napis: chwała, dziękczynienie i wynagrodzenie, w którego środku widniało Serce. I tak, zgodnie z Bożym zamysłem dnia 13.III.1863 roku powstała Straż Honorowa, a było to w liturgiczne święto Pięciu

Ran Chrystusa w Bourg-en-Bresse koło Lyonu we Francji.

## Obowiązki członków Straży Honorowej:

- Wiernie odprawiać Godzinę Obecności przy Sercu Bożym.
- Brać udział w Godzinie Świętej (wspólnotowa lub indywidualnie).
- Brać udział we Mszy świętej wynagradzającej Bożemu Sercu ^za swoje grzechy i całego świata w I piątek miesiąca.
- Szerzyć kult Najświętszego Serca Pana Jezusa.
- Nawiedzać Najświętszy Sakrament.
- Brać udział w comiesięcznych spotkaniach Arcybractwa.

## Zegar Straży

Utworzony przez wieniec z gwiazd 12, obejmuje cały świat. Zawsze jest ktoś, kto czuwa, czci Boskie Serce. Jest ono nieustannie oplecone modlitwą czcicieli, których oznaczają te



gwiazdy. Jeżeli my, w Polsce, śpimy to czuwają w innym zakątku świata. Czuwanie polega na szczególnym łączeniu się z Jezusem podczas modlitwy. Ofiarujemy w niej Boskiemu Sercu to wszystko czym się zajmujemy. Nade wszystko myśl i sercem łączymy się z Jezusem, pozostając przy wykonywaniu codziennych zajęć. Straż nie ma w swym założeniu, by obraną godzinę spędzać wyłącznie w świątyni. Jeśli jest taka możliwość – należy z niej skorzystać, jednak nie jest to wymagane. Dusza ma się kierować ku Jezusowi, który pełen smutku czeka na wynagrodzenie – a wynagradzać ma miłością; stawać się apostołem w sprawach codziennych; nawiązać jedność z Chrystusem w czasie, o którym nikt nie wie. W każdej godzinie oprócz intencji własnych, polecamy Bogu wyznaczone intencje.

opr. Jolanta Nitka

## MODLITWA

Czym jest modlitwa? Czy tylko wyrazem Myśli, co płyną poprzez usta suche? Czy tym natchnieniem, co zwiastuje skruchę I pod nastrojem ma grzechu odrazę?

Czy prośba ciągła? Prośbą do znudzenia, Bez myśli nieraz, bez wiary, bez duszy? Czy ta modlitwaczyje serce wzruszy? Czy nie odczuwa dziś nawet wzruszenia?

A nie – raczej jest to obowiązkiem. Formą – zwyczajem, takim obojętnym; Bez treści duszy, ze znudzenia smętnym, Suchym, zaledwie z zasady zawiązkiem.

O nie! Modlitwa to wiary wyznanie. Tej najpiękniejszej, o miłość opartej. Gdy dusza z sercem idzie w parze zwartej I przed szlachetnym uczynkiem nie stanie.

Modlitwa wtedy, to ten akt radości Cichej, samotnej, w sercu wyrosłej Myśli subtelnej – szlachetnej i wzniósłej, Tej chrześcijańskiej prawdziwej miłości

Jak słońce jasne wschodzące na niebie Płynie gorące ogrzewające Ciebie, Tak i ta miłość chrześcijańska braci Czuje ich sercem i mocy nie traci.

Tak też i serce, które odczuć umie, Tych najbiedniejszych już łatwo zrozumie, Że wtedy tylko szczerze się potrafi Modlić, gdy sercem do nędzy dziś trafi.

Ile razy z uczuciem litości Szedłem łzę otrzeć lub życie ratować. Nigdy już wtedy nie mogłem żałować Tego, żem przeżył uczucie żałości.

I wtedy tylko ta miłość do Boga To była radość, a nie żadna trwoga, Która nie dała mego serca spodnić. Wtedy iść mogłem! Ja się umiem modlić.

Warszawa, 05.08.1936

Stanisław Jordan Żórawski

## Imieniny ks. proboszcza Artura Kochmańskiego



Ksiądz proboszcz Artur Kochmański świętował swoje imieniny 6 października na Mszy św. wieczornej o godz. 18.30. Po Mszy do naszego duszpasterza ustawiła się dłuża kolejka składających życzenia.

## Jeszcze raz: chodzi o każde życie!

Przez Polskę przetoczyły się tzw. czarne marsze przeciwko obywatelskiemu projektowi ustawy komitetu „Stop Aborcji”. Uczestniczyło w nich również wielu identyfikujących się Kościołem katolickim. Taki marsz odbył się nawet na terenie naszych parafii. Pomyślałem, że warto włączyć się do dyskusji na temat zabijania nienarodzonych dzieci (aborcji), gdyż narosło wiele niejasności na ten temat wśród katolików, wynikających może z infantylnego traktowania przeżywanego chrześcijaństwa.

Na początek warto sobie uzmysłowić, że każdy z nas ludzi żyjących ma w sobie „najtajniejszy ośrodek i sanktuarium człowieka”, który jest określany słowem sumienie. Wiedzieć powinienem, że w głębi sumienia odkrywam prawo, którego sam sobie nie nakładam, lecz któremu winienem być posłuszny i którego głos wzywający mnie zawsze tam, gdzie potrzeba, do miłowania i czynienia dobra a unikania zła, rozbrzmiewa w sercu nakazem: czyń to, a tamtego unikaj. O tym jednoznacznie poucza Sobór Watykański II w „Gaudium et spes”. \*) Stąd zabijanie jest złem, którego mam unikać.

Bóg sprecyzował to prawo w postaci dekalogu, w którym „Nie zabijaj”, „Nie kradnij”, „Nie mów fałszywego świadectwa (nie kłam)” są tak jednoznaczne, że nie potrzebują dodatkowych komentarzy. Jednak człowiek posiada naturę skażoną grzechem pierworodnym, gdzie skłonność do zła przeważa czynienie w życiu dobra. Stąd tyle czynionego zachodu dla tworzonego ludzkiego prawa w celu usprawiedliwienia swych złych czynów przez wielu, o zdeprawowanych sumieniach, ludzi. Co ciekawe – nie tworzy się ustaw opisujących kiedy wolno kraść lub kiedy wolno kłamać. Natomiast problem prawa do życia człowieka, każdego życia bez wyjątków, wywołuje ostry spór między różnymi środowiskami. Święty Jan Paweł II określił ten spór jako walkę międ-

dzy kulturą życia a kulturą śmierci.

W tą walkę wpisuje się światowa wojna przeciwko małżeństwu. Skutki jej są widoczne już w naszym otoczeniu. Obserwujemy spadek ilości zawieranych sakramentalnie małżeństw. Wielu żyje samotnie lub w konkubinatach, gdzie problemem zaczynają być dzieci. Co robić, gdy pojawi się niepełnosprawne, niekochane...? Sprzymierzeńcem wojny przeciw małżeństwu jest własny egoizm z ucieczką od odpowiedzialności za drugiego oraz reklamowany na każdym kroku nieodpowiedzialny seks. W tą wojnę przeciwko małżeństwu w/g Bożego zamysłu wpisuje się również tzw. teoria gender.

Skuteczną odpowiedzią na tocząca się wojnę bez armii, działań, czołgów i samolotów może być tylko żywa wiara. Wiara jest jednak darem Boga i zawsze trzeba o nią prosić, musi też być pielęgnowana. Nie jest to magiczna moc. Jest to wspaniały dar, który wart jest całego życia i przynosi dobre owoce jeśli wypełniamy naszą rolę przydzieloną przez Stwórcę. Rolą tą jest służba a nie egoizm, jest miłość a nie nienawiść! Służba i miłość dla drugiego człowieka, w tym nawet dla poczętego a jeszcze nienarodzonego. Stąd wynika potrzeba nowej jakości ewangelizacji i ona weźmie początek ze zbiorowej i indywidualnej modlitwy, której ciągle jeszcze za mało praktykujemy. Niech poczętkiem będzie coniedzielna Eucharystia, którą należy się nam, wyznawcom Chrystusa, przeżyć wspólnie z całą najbliższą rodziną czynnie i owocnie a nie tylko wypełniać jako przykry obowiązek.

Zbigniew Stachurski

\*) Gaudium et spes (z łac. Radość i Nadzieja) – Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym ogłoszona przez papieża Pawła VI 7 grudnia 1965. Stanowi obszerny wykład nauki społecznej Kościoła i jest tym samym najważniejszym dokumentem Soboru Watykańskiego II.

## Kłamstwo o ustawie

Wokół projektu „Stop Aborcji” narosło wiele przeklamań, które uniemożliwiają rzeczną dyskusję na temat ustawy. Opinie te, celowo powielane w mediach i portalach społecznościowych, dezorientują nawet osoby, które nigdy nie zaliczały się do tego grona – przedstawiają bowiem projekt jako nieludzki. Dlatego prostujemy najczęściej powtarzane zarzuty.

### Zarzut 1: PROJEKT STAWIA ŻYCIE DZIECKA PONAD ŻYCIE KOBIETY.

Nieprawda. Projekt (art.2 pkt.2) zezwala na prowadzenie działań leczniczych koniecznych dla ratowania życia matki, licząc się ze skutkiem śmiertelnym tych działań dla dziecka. Gdy rozwój wypadków nieuchronnie prowadzi do śmierci matki lub dziecka, do matki należy wybór pomiędzy ocaleniem jej życia lub życia dziecka.

### Zarzut 2: KOBIETY, KTÓRE NATURALNIE PORONIĄ, BĘDĄ CIĄGANE PO SĄDACH.

Nieprawda. Zgodnie z projektem (art.2 pkt.2) kobieta nie ponosi odpowiedzialności za nieumyślne pozbawienie życia dziecka poczętego. W połączeniu z art.17 §1 pkt.1 i 4 Kodeksu postępowania karnego oznacza to, że sam fakt poronienia nie będzie mógł stanowić podstawy wszczęcia śledztwa przez prokuratora.

### Zarzut 3: W PRZYPADKU CIĄŻY POZAMACICZNEJ LUB ZAŚNIADU GROŃIASTEGO LEKARZ NIE BĘDZIE MÓGL PRZEPROWADZIĆ OPERACJI, DOPÓKI NIE WYSTĄPI BEZPOŚREDNIE ZAGROŻENIA ŻYCIA.

Manipulacja. Gdy patologia ciąży nieuchronnie prowadzi do zagrożenia życia matki, działania medyczne mogą być podejmowane

natychmiast. Natomiast zaśniad groniasty jest stanem chorobowym, a nie człowiekiem, stąd ustała w żaden sposób nie wpływa na możliwość jego leczenia.

### Zarzut 4: USTAWA WPROWADZA ZAKAZ BADAŃ PRENATALNYCH.

Nieprawda. W ustawie nie ma takiego zapisu. Propozycja uchyła wprawdzie zapis art.2 ust. 2a dotyczącej ustawy, dotyczącej dostępu do informacji i badań prenatalnych, ale chodzi tu wyłącznie o badania wykonywane pod kątem przesłanki do wykonania aborcji. W świetle nowych przepisów ten zapis stałby się po prostu bezprzedmiotowy. Jednocześnie autorzy projektu podkreślają w uzasadnieniu wartość badań prenatalnych jako diagnostyki medycznej i prawo pacjentki do takich badań.

### Zarzut 5: USTAWA POWAŻNIE OGARNICY WYKONYWANIE BADAŃ PRENATALNYCH, GDYŻ W RAZIE ŚMIERCI DZIECKA LEKARZE BĘDĄ SIĘ BALI ODPOWIEDZIALNOŚCI KARNEJ.

Faktem jest, że najbardziej inwazyjne badania prenatalne (takie jak np. amino punkcja, która w 1 na 200 przypadków prowadzi do poronienia) są dziś wykonywane bardzo pochopnie, często pod kątem wad genetycznych, których i tak nie da się wyleczyć. Na rodziny często wywierany jest nacisk, by zrobiły te badania jak najszybciej, by w razie wykrycia wad zdążyć z legalną aborcją. W tym sensie ograniczenie badań, spowodowane groźbą kary za nieumyślne spowodowanie śmierci dziecka poczętego (art.2 pkt.2), byłoby czymś pozytywnym. Nie chodzi tu oczywiście o badania, które mają służyć leczeniu dziecka.

Szymon BABUCHOWSKI

# Młodzi przed Najświętszym Sakramentem

Gdy usłyszałam o adoracji, postanowiłam, że się wybiorę. Nie wiedziałam, czy idę, bo ktoś mi każe, a może dlatego, że moje serduszko tak chce, czegoś mu brakuje. Gdy się wybrałam, nie żałowałam tego wcale. Atmosfera była miła i przyjemna. Śpiewaliśmy, modliliśmy się. To było takie spotkanie z Jezusem, którego potrzebowałam, którego mojemu serduszku było bardzo potrzeba. Wyszłam z adoracji inna – odnowiona i szczęśliwa. Jak nigdy, nie mogę doczekać się kolejnej adoracji, na która na pewno się wybiorę.

Roksana Bialka



watoriańskiej zorganizowała 12.11 adorację pod hasłem WYSTARCZY.JEST WIĘCEJ. Każda adoracja jest niesamowitym spotkaniem z Panem Bogiem, jednak w sobotę można było poczuć Jego moc jeszcze bardziej. Jestem tylko ja i On. Nic więcej się nie liczy oprócz tej relacji. Skromna dekoracja w kościele, drzewo, a na nim białe chusteczki – symbole przebaczenia. Bez Jego miłości tak naprawdę jest ono niemożliwe. Kiedy poszłam do spowiedzi, poczułam bliskość Jezusa jeszcze bardziej. On mi przebaczył... A dopełnieniem tego daru było Jego indywidualne błogosławieństwo na koniec, niczego lepszego nie mogłam dostać już tego dnia.

Klaudia Czarnocka



Kościół wypełniony ludźmi pogrążonymi w indywidualnej, osobistej rozmowie z Bogiem. Zdaje się, że w świątyni nie ma nikogo oprócz ciebie i Jego, a jednocześnie odczuwasz obecność tych wszystkich kochanych ludzi, którzy przybyli tu w tym samym celu, aby zaczerpnąć świeżego powiewu nieskończonego Bożego miłosierdzia.

Zosia Wojciechowska:

Z okazji zakończenia roku miłosierdzia zamknięcia bramy miłosierdzia w naszej parafii młodzież Ruchu Młodzieży Sal-



# Wspomnienie o Januszu Baszniaku (1928–2016)

## „Harcerz, instruktor, przyjaciel dzieci i młodzieży”

(z rozkazu Komendanta Hufca ZHP Powiatu Trzebnickiego nr L6/2016 z 3 lipca 2016 r.)

Janusz Baszniak urodził się 8 lipca 1928 r. we Lwowie. Rodzice również byli rodowitymi lwowiakami. Ojciec Edward, zawodowy oficer Wojska Polskiego, po wielu latach służby we Lwowie, w roku 1936 otrzymał awans na kapitana i przeniesienie do Warszawy. Wraz z nim przeprowadzili się: matka Łucja (zd. Pilacińska), starsza siostra Barbara oraz Janusz.

W 1939 r., kończąc czwartą klasę szkoły powszechnej, Janusz wstąpił do drużyny harcerskiej. W lecie rodzina jak zwykle wyjechała na wakacje do letniskowego domu dziadków w Rozłuczu we Wschodnich Karpatach, ale w połowie sierpnia, z powodu wezwania ojca do jednostki, wrócili wszyscy do Warszawy. Gdy wybuchła wojna nie byli już razem – ojciec na granicy zachodniej, a matka z dziećmi w drodze na wschód – do Lwowa. Po zajęciu miasta przez armię radziecką, pierwszych aresztowaniach i wywózkach na Sybir osób z rodzin polskich urzędników, policjantów i wojskowych Baszniakowie szczęśliwie wydostali się na tereny okupowane przez Niemców – do Przemyśla, a potem do Warszawy.

W stolicy krótka „normalność” nie trwała długo. Oprócz utraty mieszkania zniszczonego przez pocisk artyleryjski, przeprowadzek do przyjaciół i krewnych oraz dokuczliwego głodu, bardzo wzrosił się terror niemieckich najeźdźców. Gehenną dla rodziny były strach przed łapankami ulicznymi, ucieczki przed wywiezieniem na roboty przymusowe do Niemiec, a zwłaszcza przeżywanie rewizji, przeprowadzanych przez Gestapo<sup>1</sup>, które śledziło członków rodziny, ponieważ koniecznie chciało schwytać ukrywającego się i walczącego w Armii Krajowej ojca.



Janusz Baszniak przemawia podczas obchodów 70-lecia obornickiej „Dwójki” 2.10.2016.

Mimo tego Janusz podjął naukę w szkole powszechnej, na której działalność zezwolili okupanci, i z wielkimi trudnościami ukończył ją w 1942 r. W tym okresie angażował się w harcerską akcję roznoszenia ulotek i gazetek oraz działał w tzw. małym sabotażu pod kierunkiem podharcmistrza Jana Bytnatra „Rudego”<sup>2</sup>, który był dla nastoletniego Janusza ogromnym autorytetem.

Bieda, głód, brak ojca i niemieckie prześladowania zmusiły rodzinę w 1943 r. do wyjazdu z Warszawy. Trasa tułaczki wiodła znowu do Lwowa (wtedy zajętego przez Niemców), stamtąd do Medyki koło Przemyśla (tam grasowały bandy ukraińskie), potem do Woli Żyrakowskiej koło Dębicy (gdzie wkrótce, w lecie 1944 r., wkroczyły wojska radzieckie) i wreszcie w 1945 r. do miejscowości Lasek (obecnie południowej dzielnicy Lubonia) pod Poznaniem.

Koło Poznania Baszniakowie mieszkali do 1948 r. Rodzeństwo podjęło naukę w poznańskich szkołach – Barbara na Akademii Han-

dłowej, a Janusz w gimnazjum, które ukończył uzyskując małą maturę. Wtedy też trafił do 21. Poznańskiej Drużyny Harcerskiej, działał w organizacji „Służba Polsce”<sup>3)</sup> i udzielał się sportowo trenując koszykówkę i boks.

Następna zmiana adresu i wyjazd na tzw. Ziemie Odzyskane spowodowane były nękaniem rodziny przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa, którzy dopytywali się o ojca. Jako członkowi AK i później WiN<sup>4)</sup> Edwardowi Baszniakowi (ps. „Dzik”, „Orlicz”) groziła ze strony władzy ludowej kara śmierci, ukrywał się więc pod zmienionym nazwiskiem aż do końca życia (zmarł w Gdańsku w r. 1956). Baszniakowie zakupili dom w Obornikach Śląskich przy dzisiejszej ul. Władysława Łokietka. Janusz przybył wcześniej do Obornik, 5 maja 1948 r., aby pilnować domostwa do czasu przeprowadzki matki z urodzonym w 1945 r. bratem Wojciechem i siostry z mężem.

W październiku 1948 r. Janusz Baszniak pierwszą pracę w Obornikach podjął „na próbę” w charakterze wychowawcy dzieci w zorganizowanym przez Wydział Oświaty Warszawskiej Rady Narodowej Domu Wezawsów Dziecięcych „Syrena”, przeznaczonym dla biednych i zagrożonych chorobami dzieci z powojennej stolicy. Ośrodek „Syrena” mieścił się w zespole budynków poniemieckiego uzdrowiska i Zakładu Opiekuńczego dla Dzieci, przeniesionego dawniej przez zakonnice (dziś nad stawem przy ul. Parkowej). Janusz jako 20-latek rozpoczął swą karierę pedagogiczną mając pod opieką 45 dzieci z Warszawy, niewiele od niego młodszych, często byłych powstańców warszawskich. Również w DWD „Syrena” młody wychowawca zetknął się z dziećmi niepełnosprawnymi, wymagającymi specjalnej troski, zajmowanie się którymi miało zająć dużą część jego przyszłej zawodowej pracy. Ważnym epizodem z tamtego czasu była opieka nad ok. 200 dziećmi greckich i macedońskich uchodźców politycznych, które opuściły Grecję w wyniku wojny domowej z lat 1946-49, a w „Syrenie” przebywały od 1951 do 1952 r.

Od 1953 r., po likwidacji „Syreny” i powstaniu tam Liceum Pedagogicznego dla Wychowawczyń Przedszkoli, zaczął pracować w preventoriach „Hanka” i „Siemianice”. W 1954 r. został powołany na przewodnika pierwszej, utworzonej w sanatorium dziecięcym w Obornikach Śląskich, drużyny Organizacji Harcerskiej<sup>5)</sup> (OH). Jednocześnie uczył się zaocznie we Wrocławiu w Liceum Pedagogicznym, gdzie zdał maturę w 1957 r. W tymże roku został powołany na kierownika Szkoły Specjalnej w Siemianicach, a następnie na kierownika i dyrektora Szkoły Specjalnej działającej w dziecięcych sanatoriach w Obornikach. Funkcję te pełnił przez 32 lata.

W 1951 r. Janusz Baszniak ożenił się z przybyłą do Obornik absolwentką Liceum Pedagogicznego w Warszawie – Julią Dworak (nie żyjącą dziś), z którą miał 2 synów – Krzysztofa i Wojciecha.

Podnosząc poziom wykształcenia ukończył studia w Państwowym Instytucie Pedagogiki Specjalnej w Warszawie i w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie oraz uzyskał specjalizację na Uniwersytecie Wrocławskim.

Pracując zawodowo w szkole działał także w Związku Nauczycielstwa Polskiego, partii PZPR, a ze szczególnym zaangażowaniem w ZHP. W drużynach przy obornickich sanatoriach dziecięcych (pierwszą drużynę założył tam w 1956 r.) był m.in. twórcą obornickiej „Poczyty Harcerskiej”. W szkołach specjalnych Dolnego Śląska współtworzył i organizował od 1961 r. działalność drużyn harcerskich, będąc przez 18 lat (1963-81) społecznie kierownikiem Wydziału Drużyn „Nieprzetartego Szlaku”<sup>6)</sup> w Dolnośląskiej Chorągwii ZHP. Prowadził wiele kursów dla harcerskich instruktorów pracujących z dziećmi w zakładach i szkołach specjalnych oraz dla wychowawców placówek specjalnych. W latach 1964-65 pełnił obowiązki komendanta Hufca ZHP Trzebnica. W 1964 r. był delegatem województwa wrocławskiego na III Walny Zjazd ZHP, na którym wybrano go do Rady Naczelnej Związku na okres 1964-68. W latach 1975-81 oraz 1989-91 był członkiem

Rady Chorągwii Wrocławskiej ZHP. Angażował się również w prace samorządu lokalnego – był przez 2 kadencje radnym, w tym jako wiceprzewodniczący i przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej w Obornikach Śląskich.

W 1975 r. Janusz Baszniak ożenił się po raz drugi – z Krystyną Florkowską, z którą miał także 2 synów – Marcina i Piotra.

W latach 1975-76 wraz z Krystyną podjęli



Janusz Baszniak (po prawej) wraz z ks. proboszczem Arturem Kochmańskim siedzą w starej ławce w czasie obchodów 70-lecia Szkoły Podstawowej nr 2 w Obornikach Śląskich – 2 października 2015.

się zorganizowania i kierowania Szkolnym Schroniskiem Młodzieżowym w budynku dawnej szkoły w Kuraszkowie, i w tamtym miejscu zamieszkały. Schronisko pn. „Dworki”, prowadzone do dziś, znane jest szeroko poza granicami gminy Oborniki Śląskie, głównie wśród harcerzy, i cieszy się bardzo dobrą opinią. Janusz Baszniak w „Dworku” pełnił funkcję gospodarza, pracując aż do XI 2009 r.

Janusz Baszniak otrzymał wiele odznaczeń państwowych, resortowych i harcerskich (m.in. Srebrny i Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Tytuł Zasłużonego Nauczyciela, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Krzyż za Zasługi dla ZHP), ale za najcenniejszy uważały przyznany mu w 1977 r. na wniosek dzieci Order Uśmiechu.

Podczas obchodów jubileuszu 70-lecia

Szkoły Podstawowej Nr 2 w Obornikach Śl. był jedynym z żyjących „Pionierów Oświaty Ziemi Obornickiej”, w hołdzie którym odsłonięta była wówczas (2 X 2015 r.) w budynku szkoły pamiątkowa tablica.

Doczekał się czterech synów, siedmiorga wnuków i czworga prawnuków. Zmarł 30 czerwca 2016 r., na 8 dni przed swoimi 88 urodzinami. Jego pogrzeb odbył się 2 lipca 2016 r. Został pochowany na cmentarzu komunalnym w Obornikach Śląskich.

W związku z jego śmiercią Komendant Hufca Związku Harcerstwa Polskiego Powiatu Trzebnickiego rozkazem L6/2016 z dnia 3 lipca 2016 r. ogłosił miesięczną żałobę. Polecił wszystkim członkom hufca ZHP nałożyć na krzyże harcerskie czarne opaski. W rozkazie napisano: Z ogromnym żalem informujemy, że 30 czerwca 2016 roku odszedł na Wieczną Wartę w wieku 88 lat hm. Janusz Baszniak. Harcerz, wieloletni instruktor, przyjaciel dzieci i młodzieży.

Na podstawie materiałów udostępnionych i wskazanych przez panią Krystynę Baszniak opracowała

Grzegorz Czerkas

Przypisy:

1) Gestapo – Geheime Staatspolizei (Tajna Policja Państwowa), hitlerowska policja polityczna (1933-45) w III Rzeszy, używana gł. jako narzędzie terroru w Niemczech i krajach przez nie okupowanych.

2) Jan Roman Bytnar, ps. „Rudy” (1921-43) – podharcmistrz, dowódcą hufca „Południe” Grup Szturmowych Szarych Szeregów, kapral pechor. AK; aresztowany przez niemieckie Gestapo, odbity w akcji pod Arsenalem (26 III 1943); zmarł wskutek obrażeń odniesionych podczas przesłuchania; pośmiertnie mianowany harcmistrzem i podporucznikiem; jeden z bohaterów książki Aleksandra Kamińskiego Kamienie na szaniec.

3) „Służba Polsce” – Powszechna Organizacja „Służba Polsce” (SP) – polska państwowego polityczna organizacja paramilitarna, działająca w latach 1948-55; kontrolowana przez PPR (później PZPR) za pośrednictwem Związku Walki Młodzieży (ZWM), później Związku Młodzieży Polskiej (ZMP); organizacyjnie powiązana z wojskiem; prowadziła obowiązkowe przysposobienie zawodowe, wojskowe, wychowanie fizyczne oraz indoktrynację polityczno-ideologiczną wśród młodzieży w wieku 16-21

lat; jej następcą zostały powołane w 1958 r. Ochotnicze Hufce Pracy.

4) WiN, Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość (używana też forma „Wolność i Niepodległość”), pełna nazwa: Ruch Oporu bez Wojny i Dywersji „Wolność i Niezawisłość” – polska cywilno-wojskowa organizacja antykomunistyczna, zał. 2 IX 1945 r., przejęła pozostałości Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj, od 1946 podporządkowana rządowi emigracyjnemu i Naczelnemu Wodzowi Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

5) Organizacja Harcerska (OH), właści. Organizacja Harcerska Związku Młodzieży Polskiej – działająca

w latach 1950-56 w ramach ZMP, w miejsce zlikwidowanych przez władze komunistyczne w 1949 r. struktur ZHP; wzorowana na radzieckiej Organizacji Pionierskiej; przekształcona w VIII 1956 w Organizację Harcerską Polski Ludowej (OHP).

6) „Nieprzetarty Szlak” – ruch powołany w ZHP w 1958 r., w celu organizacji zajęć harcerskich dla dzieci specjalnej troski, przebywających w placówkach leczniczych i wychowawczych; w 1959 r. w ramach trzebnickiego Hufca ZHP powstał działający w Obornikach Śl. Szczep Harcerski Nieprzetartego Szlaku „Słoneczni”, skupiający 4 drużyny harcerskie i 2 zuchowe.

## parafialny savoir-vivre

# Modlitwy i śpiewy cz. II

**S**piew wyraża radość i żal, uwielbienie i dziękczynienie. W liturgicznym śpiewie kryje się muzyka modlitwy. Śpiew w liturgii złączony jest z inspiracją Ducha Świętego. To Duch Święty śpiewa w uczestnikach niezależnie od stylu muzycznego czy słów. Uwielbienie śpiewane jest darem Boga – charizmatem. W „Ceremoniale wspólnoty parafialnej” możemy na ten temat przeczytać:

### Śpiewy

50. Śpiew w liturgii stanowi nieocenioną wartość, ponieważ w służbie Bożej łączy się ze słowami, dając im większą siłę oddziaływania. Liturgia przybiera w ten sposób godniejszą postać, bardziej radosną i wymowną. Przez muzykę i śpiew najszachetniejsze talenty ludzkie zostają oddane na chwałę Boga oraz człowiek staje się bliższym Stwórcy. Przez śpiew hymnów i pieśni łatwiej także skarb wiary może być przechowywany i przekazywany kolejnym pokoleniom.

51. „Apostoł wzywa wyznawców Chrystusa, którzy zbierają się w oczekiwaniu przyjścia swego Pana, aby wspólnie śpiewali psalmu, hymny i pieśni duchowe /por. Kol 3,16/. Śpiew bowiem jest znakiem radosnego

wzruszenia serca /por. Dz 2,46/. Tak więc słuszne jest spostrzeżenie św. Augustyna: „jeśli kto miłuje, ten śpiewa”. Już w starożytności stało się przysłowiem, że „kto dobrze śpiewa, podwójnie się modli”. Należy zatem przywiązywać wielką wagę do śpiewu podczas obrzędów, uwzględniając przy tym wrodzone zdolności poszczególnych narodów oraz możliwości każdego zgromadzenia. Nie jest jednak rzeczą konieczną zawsze śpiewać wszystkie teksty przeznaczone w zasadzie do śpiewu. Dobierając części, które mają być rzeczywiście śpiewane, pierwszeństwo należy przyznać tym, które mają większe znaczenie, a więc przede wszystkim tym, które śpiewa kapłan i asystujący, a lud na nie odpowiada, oraz częściom wykonywanym wspólnie przez kapłana i lud”.

52. Wiele razy dokumenty Kościoła przypominają o znaczeniu śpiewu w liturgii i domagają się wielkiej troski o formację muzyczną wiernych: „W każdej kulturze należy wykorzystać wszystkie środki sprzyjające ożywieniu śpiewu zgromadzenia”. „Należy starannie przygotować wspólny śpiew podczas Eucharystii niedzielnej, „ponieważ jest to szczególnie stosowny wyraz radości

serca, który podkreśla uroczysty charakter zgromadzenia i sprzyja dzieleniu się jedną wiarą i miłością. Należy zadbać o wysoką jakość zarówno tekstów, jak i melodii, aby pojawiające się dziś nowe i twórcze propozycje były zgodne z przepisami oraz godne kościelnej tradycji, która w sferze muzyki sakralnej może się poszczycić dorobkiem o nieocenionej wartości”.

53. „Ze szczególną troską należy uczyć śpiewu kościelnego członków religijnych stowarzyszeń ludzi świeckich, ażeby czynnie przyczyniali się do podtrzymywania i pogłębiania udziału ludu w liturgii. Nauczanie zaś śpiewu całego ludu należy przeprowadzić równolegle z nauczaniem liturgicznym, starannie, z cierpliwością, poczynając od pierwszych lat nauki w szkołach podstawowych, stosownie do wieku, stanu, trybu życia i stopnia kultury religijnej wiernych”.

54. Niektóre części liturgii z natury swej wymagają śpiewu. Zalicza się do nich śpiew przed Ewangelią, antyfony i psalmy, orędzie

wielkanocne. Należy więc dołożyć wszelkiej troski, aby te części były zawsze wykonywane zgodnie z wolą Kościoła.

55. Wielkie znaczenie w celebracji liturgicznej ma chór i schola. Szczególnie w przypadku chóru, stanowi on wybraną grupę ludzi wierzących, którzy przejmują na siebie wykonywanie trudniejszych fragmentów śpiewu. Pomagają oni w ten sposób całemu zgromadzeniu liturgicznemu bardziej wznosić swoją duszę do Boga i zanurzać się niejako w liturgii niebiańskiej. Owo zastępowanie zgromadzenia nie może jednak oznaczać całkowitego wykluczenia wiernych z aktywnego udziału w śpiewie. Nie może mieć także znamion koncertu. Występ chóru i scholi zawsze powinien stanowić integralną część liturgii, a ich członkowie powinni mieć możliwość również osobistego uczestniczenia w celebracji, np. przez przyjęcie komunii św. itp.

Opr. ML

# Kalendarium

## 20 LISTOPADA – Uroczystość Chrystusa Króla

W ostatnią niedzielę roku liturgicznego, obchodzimy uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata. Ustanowił ją papież Pius XI w 1925 r., a następnie, po Soborze Watykańskim II, ustalono jej obchód na zakończenie roku liturgicznego.

## 21 LISTOPADA – Wspomnienie ofiarowania Najświętszej Maryi Panny

Według tradycji, wywodzącej się z apokryfów, Maryja jako dziecko została przedstawiona w świątyni jerozolimskiej i przy niej się wychowywała. Święto to obchodzono na Wschodzie już w VII wieku w rocznicę

poświęcenia kościoła Matki Bożej w Jerozolimie. W XI wieku święto zostało przyjęte przez Kościół Zachodni. Kościół wspomina dzisiaj przede wszystkim ofiarę, która dokonała się w duszy Maryi w zaraniu Jej świadomego życia. Maryja ukazuje się wszystkim jako wzór życia poświęconego Bogu.

## 22 LISTOPADA – Wspomnienie św. Cecylii, dziewicy i męczennicy

Cecylia jest jedną z najsławniejszych męczennic Kościoła rzymskiego. Trudno jest jednak odróżnić w opisie jej męczeństwa fakty historyczne od dodatków legendarnych, które świadczą o popularności

Świętej. Według legendy, mimo złożonego ślubu czystości, zmuszono ją do małżeństwa z poganiem Walerianem. Pan Bóg zachował jednak cudownie jej dziewictwo. Święta dziewczyna pozyskała męża i jego brata Tyburcjusza dla Chrystusa i razem z nimi poniosła śmierć męczeńską przez ścieśnięcie. Ciało św. Cecylii odkryto w katakumbach w roku 822 i przeniesiono do bazyliki na Zatybrzu jej poświęconej. Imię św. Cecylii wymienia się w Kanonie rzymskim. Jest ona patronką muzyki kościelnej.

## 23 LISTOPADA – Wspomnienie św. Klemensa I, papieża i męczennika

Św. Klemens, trzeci następca św. Piotra, rządził Kościółem od roku 88 do 97. Napisał list do Koryntian, który jest świadectwem znaczenia biskupa rzymskiego w pierwszym wieku. List jest przeniknięty troską i jedność chrześcijaństwa. Imię św. Klemensa wymienia się w Kanonie rzymskim.

## 24 LISTOPADA – Wspomnienie świętych Andrzeja Dung-Lac, prezbitera, i Towarzyszy, męczenników.

Męczennicy wietnamscy. Ponieśli śmierć w latach 1773-1862. Wśród 117 męczenników było 8 biskupów, 50 księży, 59 osób świeckich.

## 25 LISTOPADA – Wspomnienie Marii od Pana Jezusa Dobrego Pasterza (Franciszki Siedliskiej), zakonnicy

Bł. Maria urodziła się w Roszkowej Woli w 1842 r. Założyła Zgromadzenie Sióstr Najśw. Rodziny z Nazaretu. Zmarła w Rzymie 21 listopada 1902 r.

## 30 LISTOPADA – Święto św. Andrzeja Apostoła

Uczniowie Jana Chrzciciela, Andrzej i Jan, Pierwi z Apostołów spotykali Chrystusa

nad jeziorem. Niedługo potem Andrzej został powołany do grona uczniów Chrystusa razem ze swoim bratem Piotrem i obaj otrzymali zapowiedź, że staną się rybakami ludzi. Według tradycji św. Andrzej został Ukrzyżowany w Achai. Na widok krzyża miał zawałać: „O, dobry krzyżu, od dawna upragniony, weź mnie od ludzi i zwróć mnie mojemu Mistrzowi!”

## 2 GRUDNIA – Wspomnienie bł. Rafała Chylińskiego, prezbitera

Rafał urodził się w 1694 r. Wstąpił do Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych. Służył ubogim, chorym i cierpiącym. Zmarł w Łagiewnikach koło Łodzi 2 grudnia 1741 r.

## 3 GRUDNIA – Wspomnienie św. Franciszka Ksawerego, prezbitera

Św. Franciszek, Hiszpan, poznał w Paryżu Św. Ignacego Loyolę, założyciela Towarzystwa Jezusowego. Pod jego wpływem stał się jednym z jego gorliwych współpracowników w nowym zakonie. Wysłany na misje do Indii nawrócił niezliczone rzesze pogan. Następnie rozpoczął ewangelizację Japonii. Zamierzał dostać się jeszcze do Chin, lecz Bóg odwołał go do wieczności na wyspie Sancian koło Kantonu 3 grudnia 1552 roku. Nadzwyczajna płodność apostolska była owocem jego głębokiego życia wewnętrznego i wierności ćwiczeniom duchowym. Św. Franciszek Ksawery jest patronem misji katolickich. Jego święto przypomina obowiązek wspierania misji modlitwą i ofiarą.

## 6 GRUDNIA – Wspomnienie św. Mikołaja, biskupa

Św. Mikołaj był biskupem Miry w Azji Mniejszej na początku IV wieku. Kult jego rozszerzył się na Zachodzie po przeniesieniu relikwii do Bari w Italii. W działalności pasterskiej odznaczał się miłosierdziem. Bóg

wynagrodził jego gorliwość i miłość darem czynienia cudów. Legenda głosi, że w nocy wrzucał jałmużnę do domów potrzebujących. Stąd zwyczaj obdarowywania dzieci z okazji jego święta.

## 7 GRUDNIA – Wspomnienie św. Ambroże-go, biskupa i doktora Kościoła

Św. Ambrozy był rządcą Północnej Italii i prefektem Mediolanu. Już jako katechumen został wybrany przez lud biskupem Mediolanu. 30 listopada 374 roku został ochrzczony, a 7 grudnia otrzymał sakrę biskupią. Dzielnie zwalczał herezję ariańską. Cesarza Teodozjusza skłonił do publicznej pokuty za rzeź w Tesalonikach. Pozyskał dla Kościoła i ochrzcił św. Augustynę. Dzięki swoim pismom został uznany za jednego z czterech wielkich doktorów Kościoła łacińskiego. Jest autorem wielu hymnów liturgicznych i organizatorem śpiewu kościelnego. Umarł w noc Zmartwychwstania 4 kwietnia 397 roku.

## 8 GRUDNIA – Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

Bóg wybrał Maryję na Matkę swojego Syna, zachował Ją od wszelkiej zmarzy grzechu i obdarzył pełnią łaski. Dzięki temu Maryja stała się godnym przybytkiem Wcielonego Słowa. Dziękując Bogu za wyjątkowy przywilej udzielony Marii, wypraszamy sobie łaskę do zwalczania grzechu. Święto Niepokalanego Poczęcia obchodzono na Wschodzie już w VIII wieku. W wieku IX przeszło ono na Zachód. W Polsce przyjęło się w wieku XIV. 8 grudnia 1854 roku papież Pius IXściśle określił i podał do wierzenia prawdę o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Dziewicy jako dogmat wiary katolickiej.

## 9 GRUDNIA – Wspomnienie św. Juana Diego Cuauhtlatoatzin

Juan Diego urodził się ok. 1474 r. w plemieniu miejscowych Indian, na terytorium dzisiejszego Meksyku. Na wzgórzu Tepeyac ukazała mu się Święta Boża Rodzicielka. Zbudowano tam kościół ku czci Najświętszej Maryi Panny z Guadalupe. Do swojej śmierci w 1548 r. żył i posługiwał w pobliżu tej świątyni. Juan Diego został kanonizowany przez Jana Pawła II 31 lipca 2002 r.

## 12 GRUDNIA – Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Guadalupe

12 grudnia 1531 r. na wzgórzu Matka Boża ukazała się Indianinowi Juanowi Diego, którego wspominamy kilka dni wcześniej. W tym miejscu powstała świątynia ku Jej czci.

## 13 GRUDNIA – Wspomnienie św. Łucji, dziewicy i męczennicy

Św. Łucja poniosła śmierć męczeńską w Syrakuzach na Sycylii około roku 304 po licznych torturach, którymi usiłowano skłonić ją do porzucenia wiary. Syrakuzy i Sycylia czczą ją jako swoją patronkę. Imię jej wymienia się w Kanonie rzymskim.

## 14 GRUDNIA – Wspomnienie św. Jana od Krzyża, prezbitera i doktora Kościoła

Św. Jan de Yepez urodził się koło Avili w Hiszpanii w roku 1542. Mając dwadzieścia lat wstąpił do Zakonu Karmelitów. Stał się głównym pomocnikiem św. Teresy w reformie zakonu. UKochał krzyż Chrystusa i prosił Boga, aby nigdy nie brakowało mu cierpienia. Modlitwa ta została wysłuchana. Jego reformatorska działalność sprowadziła nań liczne cierpienia. Św. Jan od Krzyża głosił konieczność całkowitego ogołocenia wewnętrznego, aby dojść do pełni zjednoczenia z Bogiem. Naukę swoją zawał w książkach pisanych prozą i wierszem. Umarł w Ubeda w roku 1591.

## Kronika parafii JTiAP

**30 października** przeżywaliśmy uroczystość odpustową ku świętemu Judy Tadeusza. Uroczysta Suma Odpustowa z procesją wokół kościoła została odprawiona o godz. 12.30, przewodniczył jej i kazanie wygłosił ks. Piotr Łapiński – konsultor prowincjalny z Krakowa.

**31 października** o godz. 20.00 przed uroczystością Wszystkich Świętych w naszym kościele odbyła się adoracja Najświętszego Sakramentu pod hasłem „Odpocznij w obecności Najświętszego”.

**1 listopada** przeżywaliśmy uroczystość Wszystkich Świętych. Msze Św. w naszym kościele sprawowaliśmy o godz. 8.30 i 11.00. Msza Św. na cmentarzu sprawowana była o godz. 14.00, przewodniczył jej ks. Jerzy Lazarek SDS, a kazanie wygłosił ks. Artur Kochmański SDS – proboszcz parafii NSPJ. Po mszy św. miała miejsce procesja na cmentarz i modlitwa za zmarłych.

**2 listopada** przeżywaliśmy wspomnienie wszystkich wiernych zmarłych. Msze św. sprawowane były o godz. 8.30 i 18.00, a na wioskach: w Kowalach i Golędzinowie o 16.30. Natomiast o godz. 20.00 miała miejsce modlitwa różańcowa za zmarłych na cmentarzu.

**4 listopada** po Mszy św. wieczornej nastąpiła zmiana bilecików Straży Honorowej Serca Pana Jezusa i odbyło się spotkanie formacyjne.

**5 listopada** po Mszy św. o godz. 8.30 odbyło się nabożeństwo pierwszosobotnie ku czci Niepokalanego Serca NMP. W tym dniu odwiedziliśmy chorych w domach z posługą sakramentalną.

**6 listopada** po Mszy św. o godz. 8.30 nastąpiła zmiana tajemnic różańca świętego. Po południu odbyła się adoracja Najświętszego Sakramentu od godz. 15.00, zakończona

różańcem za zmarłych o godz. 16.30. W tym dniu zbierno ofiary na pomoc dla chrześcijan prześladowanych w Iraku (zebrano 2051,21 zł). Bóg zapłać.

**9 listopada** odbyło się spotkanie formacyjne w grupach dla młodzieży klas trzecich gimnazjum przygotowującej się do przyjęcia sakramentu bierzmowania.

**11 listopada** przeżywaliśmy 98 Rocznice Odzyskania przez Polskę Niepodległości. Oprócz Mszy św. o godz. 8.30 i 18.00 w nas. Przewodniczył jej i kazanie patriotyczne wygłosił ks. proboszcz Jacek Wawrzyniak SDS.

**12 listopada** o godz. 20.00 odbyła się w naszym kościele adoracja Najświętszego Sakramentu pod hasłem „Wystarczy. Jest więcej” prowadzona przez Ruch Młodzieży Salwatoriańskiej naszej parafii. Podczas tej adoracji dziękowaliśmy Panu Bogu za czas kończącego się Roku Miłosierdzia.

**13 listopada** odbyły się uroczystości zakończenia Roku Miłosierdzia w kościołach katedralnych i jubileuszowych. W naszej świątyni symboliczne zamknięcie Bramy Miłosierdzia nastąpiło podczas Mszy św. o godz. 8.30.



## MIĘDZYPARAFIALNY ZESPÓŁ CARITAS W OBORNIKACH ŚL.

**PUNKT** wydawania i przyjmowania odzieży oraz drobnego sprzętu AGD w Domu Katolickim przy ul. Wyszyńskiego czynny jest w każdy wtorek: rano – od godziny 10 do 12 oraz po południu – od godziny 15 do 17.

**DYŻUR TELEFONICZNY** Caritas Oborniki Śląskie: od poniedziałku do piątku od godziny 16.00 do godziny 17.00 pod nr **531-123-125**.

## OGŁOSZENIA PARAFII JTiAP

**Adoracja Najświętszego Sakramentu**, na rozpoczęcie rekolekcji adwentowych 10 grudnia, o godz. 20.00, pod hasłem „I co dalej?”. Adorację poprowadzi Ruch Młodzieży Salwatoriańskiej naszej parafii.

**Rekolekcje adwentowe**, będące przeżywane w terminie 10-14 grudnia 2016 r., które wygłosi ks. Rafał Szwajca – michalita.

**Numer konta parafialnego**, na które można wpłacać ofiary na remont naszego kościoła: ING Bank Śląski 15 1050 1575 1000 0090 7497 0857 Parafia Rzym.-kat. św. Judy Tadeusza i św. Antoniego Padewskiego, ul. Trzebnicka 35, 55-120 Oborniki Śląskie

Psycholog pełni dyżur w **Poradni Życia Rodinnego** w czwartki od 17.00 do 19.00. Tel. w godzinach dyżuru 71 310 23 52.

**Katolickie Stowarzyszenie „Ecclesia”** numer konta bankowego: 94 9583 0009 0018 2663 2000 0001



Duchowe drogowskazy  
ojca Franciszka Jordana  
(cz. 43)

## Wsparcie Boga

Bóg będzie cię wspierał, nawet jeśli twoje przedsięwzięcia są niemożliwe.

## Rekolekcje adwentowe z Aniołami

**10-14 grudnia 2016**

### Sobota – 10 grudnia

- 18.00 – Msza św. wieczorna z nauką rekolekcyjną dla dorosłych
- 20.00 – Adoracja Najświętszego Sakramentu pod hasłem „Co dalej?”

### Niedziela – 11 grudnia

- 8.30 – Msza św. z nauką rekolekcyjną dla dorosłych
- 11.00 – Msza św. z nauką rekolekcyjną dla dorosłych
- 12.30 – Msza św. z nauką rekolekcyjną dla dzieci
- 17.00 – Msza św. z nauką rekolekcyjną dla dorosłych
- 19.00 – Msza św. z nauką rekolekcyjną dla młodzieży

### Poniedziałek – Wtorek / 12-13 grudnia

- 8.30 – Msza św. z nauką rekolekcyjną dla dorosłych
- 17.00 – Msza św. Roratnia z nauką rekolekcyjną dla dzieci
- 18.00 – Adoracja Najświętszego Sakramentu (w ciszy)
- 18.30 – Msza św. z nauką rekolekcyjną dla dorosłych
- 20.00 – Spotkanie rekolekcyjne dla młodzieży

### Środa / 14 grudnia

- 8.30 – Msza św. z nauką rekolekcyjną dla dorosłych
- 16.30 – Spowiedź św. dla dzieci
- 17.00 – Msza św. Roratnia z nauką rekolekcyjną dla dzieci
- 18.00 – Adoracja Najświętszego Sakramentu (w ciszy)
- 18.30 – Msza św. z nauką rekolekcyjną dla dorosłych
- 19.30 – Spowiedź św. dla młodzieży
- 20.00 – Msza św. z nauką rekolekcyjną dla młodzieży

**SPOWIEDŹ ŚW.** dla dorosłych – codziennie: pół godziny przed Mszą świętą.

Rekolekcjonista: **ks. Rafał Szwajca CSMA** ze Zgromadzenia Księży Michalitów.



# Kronika parafialna

## Kronika parafii NSPJ

**30 października** została odprawiona Msza św. w intencji osób należących do Różańca Rodziców i ich rodzin. Wspólnota poprowadziła przed Mszą św. modlitwę różańcową.

**1 listopada** w uroczystość Wszystkich Świętych na cmentarzu została odprawiona Msza św. za wszystkich zmarłych parafian.

**2 listopada**, w dniu wspomnienia wszystkich wiernych zmarłych, o godz. 20.00 na naszych cmentarzach odmówiliśmy modlitwę różańcową. Mimo deszczowej pogody na modlitwę zgromadziło się wielu wiernych z obu parafii.

**3 listopada** w pierwszy czwartek miesiąca modliliśmy się za powołanych do służby Bożej, a także o nowe powołania kapłańskie i zakonne także z naszej parafii.

**4 listopada**, w pierwszy piątek miesiąca, uczciliśmy Najświętsze Serce Pana Jezusa. Była też okazja do skorzystania z sakramentu pokuty i pojednania.

**5 listopada**, w pierwszą sobotę miesiąca, oddaliśmy cześć Niepokalanemu Sercu Maryi.

**6 listopada** w pierwszą niedzielę miesiąca adorowaliśmy Pana Jezusa ukrytego w Najświętszym Sakramencie. Akcja Katolicka zebrała tego dnia na dozywanie dzieci 349,45 zł, co daje prawie 70 obiadów i zapewnia 3,5 miesięcznego abonamentu. Za wszystkie ofiary składamy serdeczne Bóg zapłać.

**7 listopada** po Mszy św. wieczornej odbyło się spotkanie z modlitwą uwielbienia przygotowaną przez wspólnotę Odnowy w Duchu Świętym „Pokój i Radość”.

**8 listopada** odbyło się spotkanie dla młodzieży klas III gimnazjum przygotowujących się do sakramentu bierzmowania.

**11 listopada** w święto Niepodległości o godz. 18.30 w naszym kościele została odprawiona Msza św. w intencji naszej Ojczyzny. W tym dniu rozpoczęliśmy nowennę, która ma nas przygotować do uroczystej proklamacji przyjęcia Pana

Jezusa za Króla w naszym życiu osobistym, rodzinnym i narodowym.

**12 listopada** grupa naszej młodzieży i parafian wraz z ks. Przemkiem uczestniczyła we Mszy św. o uzdrawienie duszy i ciała w Częstochowie.

**13 listopada** obchodziliśmy uroczystość odpustową w naszej filialnej kaplicy w Kuraszkowie. Kazanie odpustowe wygłosił salwatorianin ks. Michał Majser, który jest studentem KUL. W tym dniu po Mszy św. o godz. 12.30 odbyło się spotkanie rodziców dzieci, które w tym roku przystąpią do Pierwszej Komunii św.

**14 listopada**, w poniedziałek, została odprawiona Msza św. w intencji wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym. „Pokój i Radość”. Po Mszy św. odbyło się spotkanie z modlitwą uwielbienia.

**18 listopada** została odprawiona Msza św. w intencji osób należących do Koła Przyjaciół Radia Maryja, które obchodzi 20 rocznicę działalności przy naszej parafii. Wszystkim osobom należącym do tej wspólnoty, zarówno obecnie, jak i w przeszłości oraz wszystkim sympatykom życzymy wielu łask Bożych, prejnej działalności i opieki Matki Bożej. Dziękujemy także za wszelką pomoc i podejmowane inicjatywy na rzecz naszej wspólnoty parafialnej. Przed Mszą św. wspólnota prowadziła modlitwę różańcową za zmarłych.

**19 listopada** liczna grupa naszych parafian wraz z ks. proboszczem udała się Krakowa-Łagiewnik, aby wziąć udział w uroczystościach kończących w całym kościele Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia. W czasie tej uroczystości W 1050 rocznicę chrztu Polski Biskupi dokonali proklamacji przyjęcia Jezusa Chrystusa jako Króla i Pana w naszym życiu osobistym, rodzinnym i narodowym.

**20 listopada** w uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata we wszystkich kościołach naszej Ojczyzny dokonano tego samego aktu, co Biskupi w Łagiewnikach dzień przed uroczystością Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata. Również w naszej parafii po każdej Mszy św. wypowiedzieliśmy akt proklamacji przyjęcia Jezusa Chrystusa jako Króla i Pana w naszym życiu osobistym, rodzinnym i narodowym.

# OGŁOSZENIA PARAFII NSPJ



## Sakrament Chrztu Św. przyjęli:

### Parafia JTiAP:

64. Maja Misiak, 29.10.2016 r.
65. Zofia Firak, 06.11.2016 r.
66. Robert Bednarski, 13.11.2016 r.
67. Filip Pawłowski, 13.11.2016 r.
68. Zuzanna Augustyniak, 13.11.2016 r.

### Parafia NSPJ:

36. Antoni Krzysztof Kuduk, 6.11
37. Zofia Izabela Kuduk, 6.11
38. Alicja Siekirka, 6.11
39. Igor Grzegorz Piszczyk, 6.11
40. Tosia Anastazja Boduszek, 13.11



## Odeszli do Pana po wieczną nagrodę:

### Parafia NSPJ:

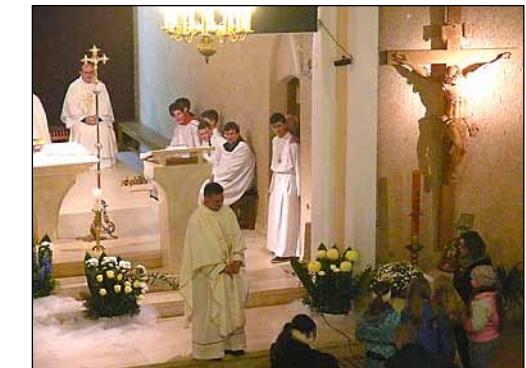
39. Franciszka Dziegielewska, l. 92, zm. 30.10
40. Anna Brożyna, l. 81, zm. 1.11
41. Andrzej Marcelli Rost, 82, zm. 10.11
42. Gertruda Pyczak, l. 102, zm. 12.11



## Sakrament małżeństwa zawarli:

### Parafia NSPJ:

11. Marek Ługowski i Monika Musielak, 29.10
12. Tomasz Grzegorz Michalewski i Paulina Katarzyna Ślaska, 19.11



## Imieniny ks. Przemka

31 października ks. Przemysław Marszałek obchodził swoje imieniny. Po Mszy św. przyjmował życzenia od parafian. Ponieważ ks. Przemek ma wiele talentów muzycznych, nie zabrakło także okolicznościowej piosenki imieninowej ułożonej przez parafian.

# Wszystkich Świętych



**1 listopada** w uroczystość Wszystkich Świętych na cmentarzu została odprawiona Msza św. za wszystkich zmarłych parafian. Po Mszy św. wyruszyła procesja po wszystkich cmentarzach.

## Dzień Zaduszny



**2 listopada**, w dniu wspomnienia wszystkich wiernych zmarłych, o godz. 20.00 na naszych cmentarzach odmówiliśmy modlitwę różańcową. Mimo deszczowej pogody na modlitwę zgromadziło się wielu wiernych z obu parafii.

**Nasza Parafia** – pismo redagowane przez wiernych parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz św. Judy Tadeusza i św. Antoniego Padewskiego w Obornikach Śląskich.

**Redakcja:** Robert Wrzesiński (redaktor naczelny), Grzegorz Czerkas, Aldona Dudek (korekta), Alina Gołecka, Małgorzata Laskowska, ks. Stanisław Mucha SDS (asystent kościelny), Dorota Nikiporczyk (webmaster), Małgorzata Pawlak (sekretarz redakcji), Zbigniew Stachurski, ks. Wiesław Waldon SDS, Barbara Wrzesińska.

**Adres redakcji:** „Nasza Parafia”, parafia rzymskokatolicka, ul. Stefana Kardynała Wyszyńskiego 23, 55-120 Oborniki Śląskie, e-mail: [graphito@poczta.wp.pl](mailto:graphito@poczta.wp.pl), [www.naszaparafia.sds.pl](http://www.naszaparafia.sds.pl) (lub [www.naszaparafia.salwatorianie.pl](http://www.naszaparafia.salwatorianie.pl))

**Wydawca:** Studio Graphito (nr tel. 71 310 21 65), nakład 450 egz.

*Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i dokonywania korekty stylistycznej nadanych tekstów.*

Szkoła Podstawowa Nr 2  
zaprasza na

## KIERMASZ ŚWIĄTECZNY

**18 grudnia 2016**

w godz. 10.00-14.00

w sali gimnastycznej

kulinaria \* ozdoby choinkowe

\* dekoracje \* ciasta

## Zamknięcie Bramy Miłosierdzia



W niedzielę **13 listopada 2016 r.**, skończył się Święty Rok Miłosierdzia w diecezjach. We wszystkich kościołach katedralnych i jubileuszowych została zamknięta Brama Miłosierdzia. W naszej świątyni św. Judy Tadeusza i św. Antoniego Padewskiego symboliczne zamknięcie Bramy Miłosierdzia nastąpiło podczas Mszy Św. o godz. 8.30.